Rok V. Warszawa, 12 czerwca 1926 r. Nr. 22.

# JEŹDZIEC i HODOWCA







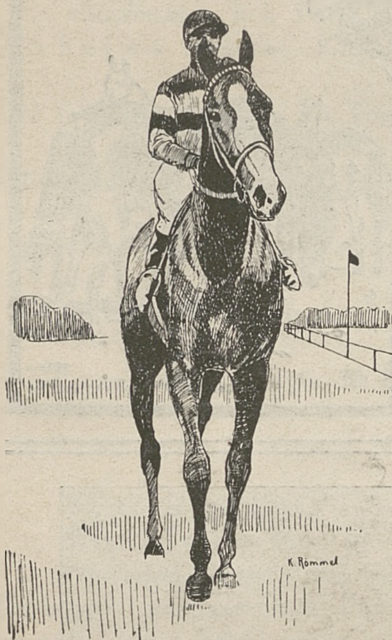

WARUNKI PRENUMERATY TYGODNIKA
w Warszawie kwartalnie 10 zł.

**Cena numeru 2 zł.**

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:
Warszawa, Krakowskie Przedmieście 32, telef. Nr. 220-26
Rachunek P.K.O. Nr. 6161.

CORONACH (ż. J. Childs) 3 l. og. kaszt. (Hurry On i Wet Kiss) Lorda Woolavingtona, zwycięzca Derby angielskiego w r. b.

# „DERBY”
# i
# „NAGR. im. PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ“.




Derby—to największe słowo w sporcie, nietylko końskim, mającym na celu, oprócz samego siebie, jeszcze dużo głębszy o państwowem znaczeniu podkład — hodowlę koni szlachetnych. To też w każdym kraju gdzie dbają o wychów rasowego konia, dzień Derby jest uroczystością sportową. I cóż się dziwić zimnemu i wyrachowanemu anglikowi, że w Derby Day (dzień Derby), pozbywając się nadzwyczajnych wygód wielkomiejskich, jakie daje Londyn, trzęsie się on w niezliczonych pociągach, autobusach rozklekotanych, pomimo nadzwyczajnych dróg, automobilach, wszelkiego rodzaju wehikułach, byle, nawet nocując obozowiskiem pod gołem niebem, zobaczyć, jak stwierdzi swoje zdolności najlepszy w kraju koń. Cóż się dziwić, jeżeli nawet w Moskwie, która pierwsza poszła na lep bolszewizmu, „dień Dierbi“ oznajmiał się na każdym kroku: ruch niebywały w całem mieście — wszyscy jacyś grzeczniejsi, oprócz damskich krawców, szewców i fryzjerów, którym opadały z przepracowania i zarobków ręce, choć byli oni bardzo względni w porównaniu z dorożkarzami.

Biorąc pod uwagę takie krańcowości, widzimy, że coś w tem jest — jest pożytek i w dniu tym wielkiego znaczenia egzamin krajowej hodowli koni.

Do zwycięztw i przewagi w hodowli koni jaką utrzymuje Anglja, nikt dojść dotąd nie może, gdyż jest to dziełem celowej, wytrwałej i kilkowiekowej pracy, dającej jako rezultat, nietylko przewagę światową ale i bogactwo narodowe.

W kraju, w którym użycie automobilu może iść w paragon tylko z Ameryką, koń jest ceniony tak nadzwyczajnie, bo nie dziś i nie prędko jeszcze, maszynerja zastąpi zdolności użytkowe we wszystkich wypadkach tego pracowitego i tak użytecznego dla człowieka stworzenia.

Celem — najzaszczytniejszej nagrody jest wyeliminowanie najlepszego konia, który następnie dawałby potomstwo coraz lepsze od istniejącego.

* * *

Nasze Derby jutro.

Kto je wygra?

Dollar mający wszelkie, jak dotąd na to prawo, Cyganka, po niefortunnych występach zwycięźczyni Oaksu, lub Brutus?

Prawdopodobnie Dollar.

I rodzi się pytanie: czy Derby wygrywa koń najlepszy?

Przeważnie tak. Jednak z winy ludzi (errare humanum est) bywają nie rzadkie wyjątki. W gorączce przedderbowej ostatnie pociągnięcie w przygotowaniu konia, ostatni sztrych, bywa czasami zarówno niedociągnięty, jak i przeciągnięty, chyba, że koń góruje nad przeciwnikami klasą do tego stopnia, że błędy ludzi, obecnie tak częste, nie mogą wpłynąć na rezultat tego głównego wyścigu.

Na zasadzie wyników gonitw dotychczasowych tego roku, Dollar powinien w walce o błękitną wstęgę wyjść z zapasów i próby zwycięsko.

Szkoda wielka, że nie będzie z nim konkurować Embach, sądząc z zeszłorocznej karjery, najlepszy przedstawiciel generacji 1923 roku.

Ktokolwiek wygra Derby jeżeli to będzie koń, który okaże w gonitwie największe zdolności, powitać go powinniśmy z należnem uznaniem, winszując hodowcy i właścicielowi: życzeniem naszem jest by wygrał koń najlepszy.

* * *

W gonitwie o nagrodę „im. Prezydenta Rzeczypospolitej“, która jest korektą dla koni starszych ich poprzedniej karjery wyścigowej, nie ujrzymy oprócz Forwarda tryumfatorek zeszłorocznych Dunkierki i Dryady, które w celach hodowlanych, przezornie odesłane zostały do stada Sądząc z wyników gonitw dotychczasowych o pierwszeństwo ubiegać się będą Boruta, Atina i Forward mając konkurencję w Demonie. Dyletantce i Fakirze.



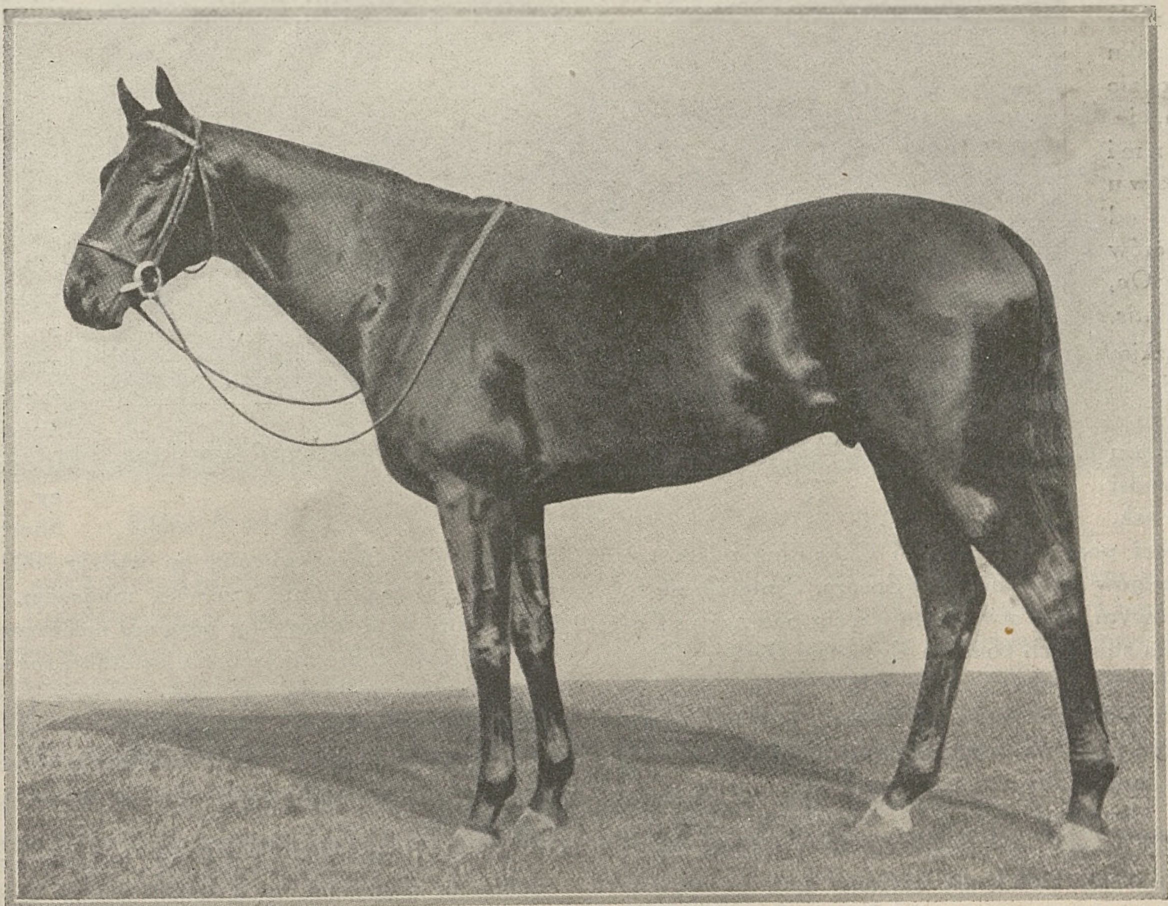
# Derby i jego sezon w Epsom.

„Lało bez przerwy" oto jest pierwsza i najogólniejsza charakterystyka dnia angielskiego Derby roku 1926-go, a ponieważ ludzie w Anglji wogóle, a londyńczycy jeżdżący na wyścigi w szczególności są bardzo mało wrażliwi na wilgoć niepogody, więc musiała być ona tym razem prawdziwie żywiołową. Sprawozdawcy konstatują jednocześnie, że to już trzecie Derby z rzędu jest wygrywane w dzień bardzo dżdżysty, a w roku bieżącym już wyścig „2000 Gwinei" w Newmarket rozegrano na bardzo ciężkim torze.

Sportowe zainteresowanie układało się przed wyścigiem w ten sposób, że gdy przed „2000 Gwinei" opinja fachowców i publiczności nie wątpiła o zwycięstwie zimowego and-Sure. Przy wyjściu z zakrętu na tak zwanym Tattenham Corner *), wyskoczył do przodujących koni pies, z którym skarambolował Swift-ant-Sure, skutkiem czego stracił parę długości.

Na linji prostej Coronach coraz bardziej zyskiwał przewagę, aby wygrać ostatecznie bardzo łatwo o pięć długości.

Colorado nadaremnie starał się dojść pierwszego na prostej, a w finiszowej walce został pobity o łeb na drugiem miejscu przez Lancegaye, podczas, gdy Swift and Sure pozostał czwarty, doświadczając na sobie dziwnego braku szczęścia, jaki stale prześladuje w tym najważniejszym wyścigu



COLORADO 3 l. og. c.-gn. (Phalaris i Canyon) Lorda Derby, zwycięzca tegorocznej nagr Dwa Tysiące Gwinei.

faworyta Coronacha, zaś łatwo wygrał niewyklarowany Colorado, o tyle naodwrót przed Derby panowało ogólne przekonanie o wyższości Colorado nad całem polem, a co do szansy rewanżu dla Coronach, wystawiano szereg rozumowanych wątpliwości, aż tak, że na miejsce drugiego faworyta wysunął się Swift-and-Sure, z potężnej stajni lorda Astor, rodzony brat znanej w r z. klasowej klaczy Saucy Sue, która wygrała 1000 gwinei i Oaks. Start udał się za drugim razem i odrazu widać było na przodzie Coronach, podczas, gdy w tyle pola, złożonego z dziewiętnastu koni pozostały Tenacity i Lancegaye. Coronach przodował coraz wyraźniej, około niego Harpagon i Apple Sammy, ale odpadły na zakręcie i ich miejsca zajęły Colorado i Swift- stajnię lorda Astor. Coronach był przeprowadzony bardzo zdecydowanie i szczęśliwie przez żokieja J Childs, który już dwa razy wygrał Derby na Fifinelli i Gainsborough. Zwycięzcę do wagi przyprowadziła córka lorda Woolavingtona panna Buchanan; owacje były znaczne, ponieważ większość zakładów zeszłorocznych i zimowych była zrobiona na Coronach. Stajnia i stado, już dawno istniejące na południu

*) Miejsce odpowiadające naszemu określeniu „około bramy" ale ponadto charakterystycznie ważne dlatego, że tam się kończy galopowanie na zakręcie z góry, a zaczyna się wchodzenie na linję prostą pod górę, które trwa aż na krótko przed celownikiem, gdzie jest znowu lekki spadek.

Anglji, wygrywają Derby poraz drugi i za każdym razem przychówkiem od własnego ogiera Hurry On, który sam wygrał St. Leger i znakomicie umocnił linję Melbourne i West Australjan, podtrzymaną w poprzednich dziesiątkach lat przez Barcaldine i Marco.

Po tak różnych rezultatach „2000 Gwinei" i Derby należy oczekiwać dalszego wyklarowania sytuacji i stosunku klasy trzyletnich ogierów podczas sezonu wyścigowego w Ascot w połowie czerwca i w Newmarket w pierwszej połowie lipca: czy Coronach przegrał „2000 Gwinei", ponieważ nie był jeszcze gotów i wziął nieudany start i czy Colorado jest stayerem, czy też nie? W każdym razie Derby 1926-go roku dało na przodzie konie ze stajen, biegających końmi własnego chowu i przychówek od czołowych ogierów w Anglji: Hurry On, Swynford, Phalaris.

Na jak ciężkim torze odbyło się tegoroczne Derby, widać z wymiaru czasu, który wynosi 2 minuty, 47,8 sek.



CYGANKA (ż. Bleuler) 3 l. kl. c.-gn. (Humbug i Cératée) włas. i stada J. hr. Czarneckiego, zwyciężczyni nagr. Liry (Oaks).

Dzień trzeci pomiędzy Derby i Oaks długie lata nie należał do wyścigów klasycznych w Epsom. Zmieniło się to gdy w czwartkowym dniu utworzono wyścig pod nazwą Coronation Cup dla starszych koni na dystansie Derby. Tym razem zebrało się tylko pięć ogierów, ale były tu wszystkie trzy pierwsze z zeszłorocznego St. Leger: Solario, Zambo i Warden of the Marches; ten ostatni miał już na wiosnę w tymże Epsom bardzo znaczną wygraną w klasycznym „City and Suburban Handicap" pod najwyższą wagą. Francuski Sirdar i Zambo poszły przodem, ale na początku prostej, Solario, faworyt, zrobił tak szalony rzut, że wyścig był rozegrany w jednym momencie i Solario (syn Gainsborough, rodzina Bayardo—Bay Ronald—Hampton) wygrał wstrzymany o 15 długości, Zambo drugi, Warminster trzeci, niewyjechany Warden of the Marches czwarty. Po tym, pierwszym w roku bieżącym wyścigu Solario, szanse jego na klasyczny puhar królewski w Ascot przedstawiają się w różowem świetle. Pod względem hodowlanym ciekawą jest wiadomość, że lord Dunrawen, hodowca Solario, w stadzie którego kolejno stał znany Desmond i jego syn Lomond, a ostatnio Hainault już zakupił za 20000 gwinei Warden ot the Marches, uważając tego syna Phalarisa jeśli nie z klasy wyścigowej, to przedewszystkiem z linji macierzyńskiej, (Chaucer i sławna St. Marguerite matka Tredennis), za doskonały materjał na wybitnego reproduktora w przyszłości.

W przeciwieństwie do dnia Derby piątkowy dzień Oaksu był pogodny i słoneczny, a szczególniej udany dla stajni lorda Astor, który jest szczęśliwym w klasycznej próbie klaczy, wygrywając ją już po raz czwarty: 1917 Sunny Jane, 1922 Progrom, 1925 Saucy Sue i obecnie Short-Story. Short Story była już faworyzowana na wyścig 1000 gwinei, gdzie musiała się zadowolnić trzeciem miejscem. I tym razem Short Story była faworytką; pomimo nieszczególnego startu, zdołała zająć dobre miejsce na ostatnim zakręcie, ażeby na prostej wyjść swobodnie na czoło i wygrać o cztery długości. Zwycięstwo Short-Story było prawdziwie hodowlane, bo jej ojciec Buchan (drugi z Derby i podwójny zwycięzca Eclipse-Stakes) a także i matka Long Suit są urodzone w stadninie lorda Astor.

Przez wszystkie cztery dni rodzina królewska była obecna na wyścigach, a w dzień Derby król przyjmował obiadem członków Jockey Clubu.

---

## SPROSTOWANIE.

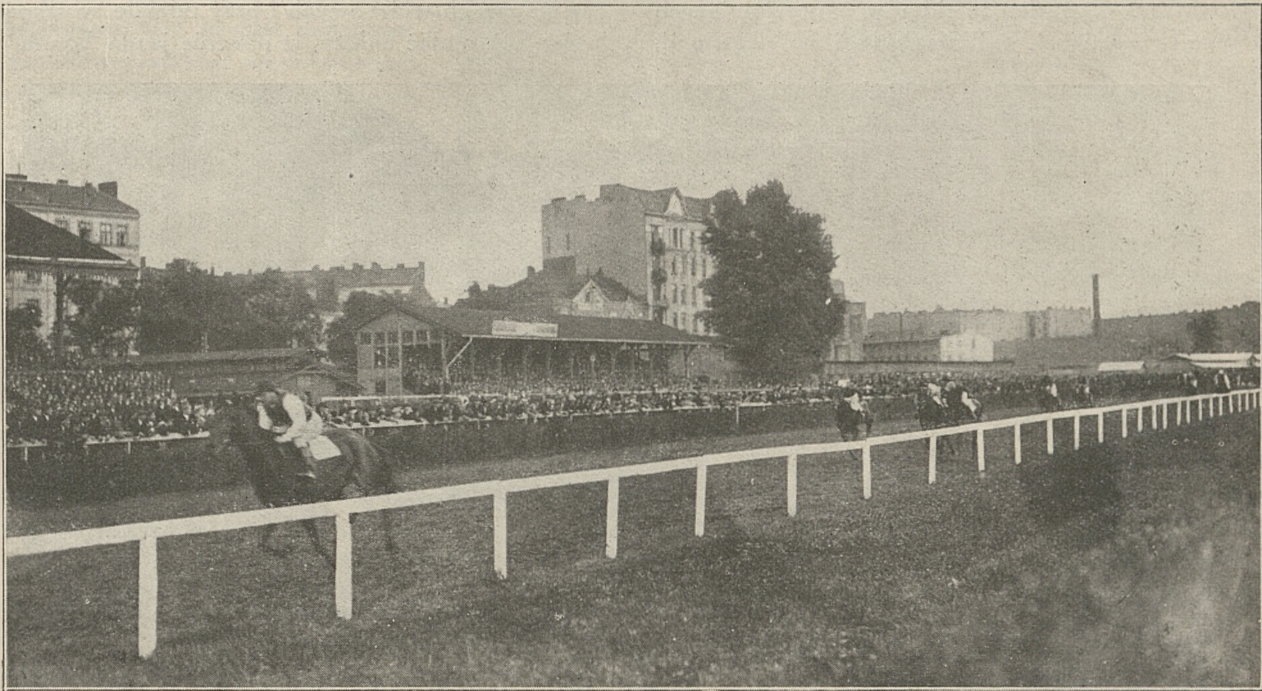
W Nr. 21 w artykule „Ogiery wschodnio pruskie" w trzech miejscach zamiast C. Rau należy czytać Gustaw Rau.

W tymże artykule w wierszu ostatnim zamiast w okręgu Sądowej Wiszni należy czytać: w okręgu działalności stadniny w Dobromyślu (Krakowskie).

# Zwycięźczyni nagrody „Liry”.

Cyganka IV, niespodziewana dla ogółu zwycięźczyni próby trzyletnich klaczy Oaks na Mokotowie w ubiegłą niedzielę, jest produktem z krwi hodowli niemieckiej i belgijskiej. Ojciec Cyganki IV, Humbug (ur. 1915 r.) przedstawia krew najwybitniejszego współczesnego ogiera w Niemczech Dark Ronalda i jest najstarszym z trzech rodzonych braci Humbug, Herold i Habicht, z których pierwszą klasę reprezentuje Herold gdyż wygrał niemieckie Derby i St. Leger w r. 1920-tym. Przedstawiają oni krew, już przez trzy pokolenia prowadzoną w hodowli państwowej w Graditz, obecnie od kilku lat przeniesionej bardziej na zachód od Elby do stada w Altefeld. Cératée matka Cyganki, urodzona w Belgji w r. 1911-tym, znajdowała się w Niemczech od roku 1917-go w stadninie p. Schlüter Schweinert. Jej ojciec Magellan stoi w r. 1925 tym na czele ogierów zwycięzców w Belgji.

Na jesieni roku 1922-go, gdy polska komisja rewindykacyjna zaczęła brać w Niemczech, wzamian za konie użytkowe, także materjał hodowlany, Cératée i Siam zostały przyjęte w Berlinie jako rewindykowane, każda wzamian za cztery konie fornalskie i sprzedane potem w Warszawie na licytacji w tattersalu na ul. Litewskiej za bardzo przystępną cenę, przyczem nie było wówczas pewności, czy która z nich jest źrebna, a Ceratée w dodatku odznaczała się bardzo umiarkowanym wzrostem (145 ctm. stojącej miary). Produktami z takiej zamiany są Cyganka IV i Salva.



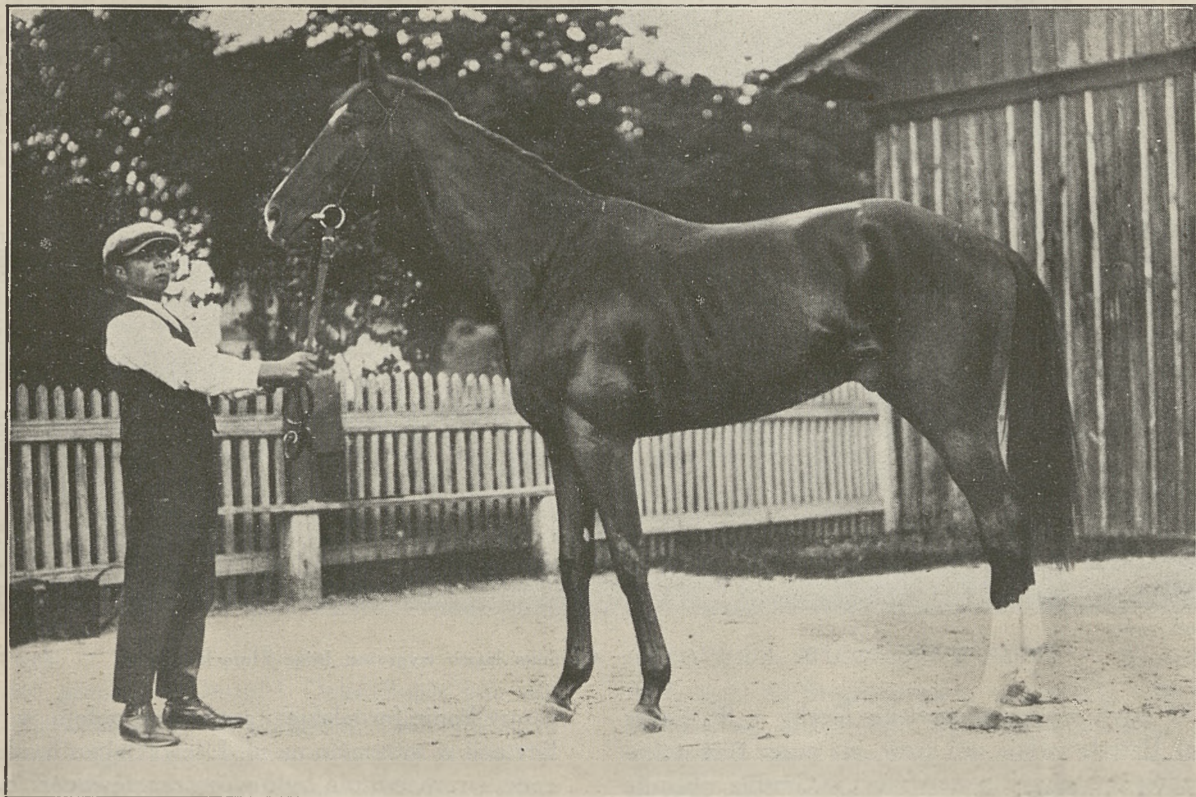
FINISZ W NAGRODZIE „LIRY“ (Oaks): Cyganka łatwo wygrywa, bijąc Elmę II i Ave.

4. CYGANKA IV kl. sk.-gn. ur. 1923 r., chowu J. hr. Czarneckiego.

<table>
<tr><td colspan="16">CÉRATÉE 1911 kl. sk. gn.</td><td colspan="16">4 HUMBUG 1915 og. sk. gn.</td></tr>
<tr><td colspan="8">Czarine 1905</td><td colspan="8">Magellan</td><td colspan="8">Hornisse</td><td colspan="8">Dark Ronald</td></tr>
<tr><td colspan="4">Crowflower 1888</td><td colspan="4">Chesterfield</td><td colspan="4">Pietra Mala</td><td colspan="4">Perth</td><td colspan="4">Hortensya</td><td colspan="4">Ard Patrick</td><td colspan="4">Darkie</td><td colspan="4">Bay Ronald</td></tr>
<tr><td colspan="2">Lizzie Lindsay</td><td colspan="2">Rosebery</td><td colspan="2">Bramble</td><td colspan="2">Wisdom</td><td colspan="2">Little Sister</td><td colspan="2">Atlantic</td><td colspan="2">Primrose Dame</td><td colspan="2">War-Dance</td><td colspan="2">Beauharnais</td><td colspan="2">Ayrshire</td><td colspan="2">Morganette</td><td colspan="2">St. Florian</td><td colspan="2">Insignia</td><td colspan="2">Thurio</td><td colspan="2">Black Duchess</td><td colspan="2">Hampton</td></tr>
<tr><td>Agility 4</td><td>Scottish-Chief 12</td><td>Ladylike 22</td><td>Speculum 1</td><td>Sylva 2</td><td>See Saw 6</td><td>Aline 7</td><td>Blinkhoolie 10</td><td>Mrs Wood 8</td><td>Hermit 5</td><td>Hurricane 3</td><td>Thormanby 4</td><td>Lady Rosebery 8</td><td>Barcaldine 23</td><td>War Paint 1</td><td>Gal iard 13</td><td>Josephine 4</td><td>See Saw 6</td><td>Atalanta 8</td><td>Hampton 10</td><td>Lady Morgan 5</td><td>Springfield 14</td><td>Palmflower 20</td><td>St. Simon 11</td><td>Decoration 9</td><td>Blair Athol 10</td><td>Verona 2</td><td>Tibthorp lub Cremorne</td><td>Black Corrie 3</td><td>Galliard 13</td><td>Lady Langden 10</td><td>Lord Clifden 2</td></tr>
</table>

# Jeździectwo w Polsce.

Zamiłowanie i nawyknienie do jazdy konnej w powojennej, odrodzonej Polsce, jeżeli weźmiemy pod uwagę jeźdźców cywilnych, jest małe. O wiele słabsze, aniżeli przed wojną, gdy mieliśmy „gentleman-riderów“, przyjmujących udział nie tylko w wyścigach w Warszawie i na prowincji, ale w Rosji na torze Chodyńskim, Carskosielskim, Kijowskim i torach zagranicznych — i to najczęściej z powodzeniem. Mieliśmy również miłośników konnego sportu, przebywających dla przyjemności, ruchu, wrażeń, hartu setki i setki kilometrów.



ELDORADO 3 l. og. kaszt. (Morganatic i Rodija) p. S. Maryewskiego urodzony w St. Państwowem.

Obecnie liczba gentleman-riderów cywilnych na naszych torach prowincjonalnych jest mniejsza, aniżeli przed wojną, przeważnie zastąpili ich wojskowi, a jeźdźców na długie przestrzenie, jakiemi byli hr. Moszyński, S. Niemojewski, jego syn Sergjusz i paru innych dobrze znanych dziś nie widzimy. W pozostałych dworach wiejskich, które nie uległy jeszcze ruinie i zagładzie, konie wierzchowe stają się rzadkością, coraz ich mniej—nawet do objazdu pól. Rozwój samochodów, bardzo znaczny w Warszawie i na prowincji, wywarł poważny a ujemny wpływ nie tylko na jazdę konną, ale i utrzymanie wyjazdowych zaprzęgowych koni, które przeważnie (klacze) miały ścisłą łączność z poprawną hodowlą.

W Warszawie liczba miłośników konnej jazdy również bardzo zmniejszyła się. Przed wojną widziało ich się w Alejach Ujazdowskich, w Łazienkach. Widziało się i amazonki bardzo zręcznie siedzące na koniu i kierujące nim — dziś stały się one rara avis.

Przed wojną w tattersalu np. p. M. Konopnickiego były urządzane wieczorem karuzele zupełnie nawet udane — teraz należy to do przeszłości—lub można je odnaleźć chyba w maneżach wojskowych i przy udziale wojskowych jeźdźców. A dodać należy, iż obecnie jazda konna w Warszawie — poza maneżami — staje się prawie niemożliwa wobec szalejących samochodów i braku specjalnych dróg dla jeźdźców, jakie widzimy w zachodnich stolicach np.: w londyńskim Hyde-parku, w paryskim Lasku Bulońskim, a również w Berlinie i Wiedniu.

Obecnie dzielnych polskich jeźdźców - oprócz rzadkich wyjątków — musimy szukać między wojskowymi. W pułkach ześrodkowała się młodzież, a wraz z nią tężyzna. Temu dziwić się nie można, szczególniej w kraju, biorąc przeciętnie, nie bogatym i w którym nolens volens trzeba się liczyć bardzo z groszem. Wojskowa zaś służba w kawalerji poniekąd zmusza, a zarazem dopomaga, ułatwia do rozwoju jeździeckiego zamiłowania.

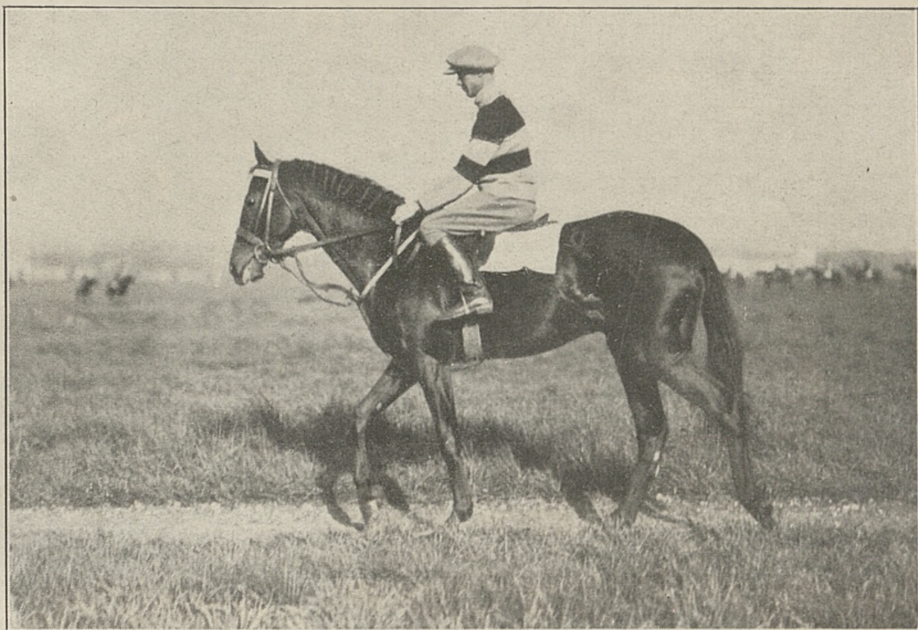
Wiadomo jest ogólnie, nawet zagranicą, iż wśród naszych oficerów posiadamy bardzo dzielnych i wytrawnych jeźdźców—dość przytoczyć nazwiska płk. Rómmla, rtm. Królikiewicza, Toczka, Szoslanda, Dziadulskiego, Chojeckiego, pamiętni ze zwycięstw na konkursach hippicznych w ubiegłych latach i bieżącym roku w Genewie, Nicei, Paryżu, Rzymie, Medjolanie, Neapolu. Pułki zaś polskiej kawalerji na dużych manewrach, odbytych w r. z. pod kierunkiem b. ministra wojny generała Sikorskiego, wywarły na zagranicznych attaché wojskowych bardzo korzystne i pochlebne wrażenie.

Wrażenie to tembardziej jest dodatnie, iż remontowanie naszej kawalerji nie jest bynajmniej łatwe, szczególniej pod względem doboru jednolitego poprawnego materjału.

Wojsko polskie, którego widok przyśpieszał po swem odrodzeniu bicie naszego serca, jest jednak zawsze wojskiem, mającem swój wytknięty zakres pracy, obowiązków i nie może się wyłącznie zespolić z życiem obywatelskiem i ziemiańskiem. Zamiłowanie zatem do koni i jeździectwa między ziemianami jest bardzo pożądane Wpłynie przedewszystkiem na pobudzenie zamiłowania i do hodowli a tem samem i powiększenie przychówku remontowych koni, za które znów ceny odpowiednio do ich wartości rzeczywistej powinny być płacone [1]).

Pamiętam wybornie w przedwojennych latach, iż w okolicach, w których pochop uwydatniał się między ziemianami do jazdy konnej, jak w Noworadomskiem, Kieleckiem, Lubelskiem, zajęcie się hodowlą ożywiało się i wzrastało. Polowania konne mają też związek z hodowlą. A oprócz wojny, kampanii, nigdzie się jeździec tak nie zespala, nie ocenia konie, jak na polowaniu. W pościgu za zwierzem łączą się niejako namiętności jeźdźca i konia, dążąc do jednego celu.

Dawne świetne polowania konne na Ukrainie, Wołyniu, jak w Stawiszczach, Białej Cerkwi, Antoninach przepadły wraz z rezydencjami, parkami, wybornie zagospodarowanemi folwarkami. Cywilizację z trudem osiągniętą, a zarazem dobrobyt zniosła, zniszczyła jednak do szczętu dzicz bolszewicka. Nawet psiarnie słynące z rasowych gończych ogarów angielskich i francuskich zostały wywieszane, a dzicz lubowała się widokiem agonji biednych zwierząt.



ROZMARYN 6 l. og. kary (Blue Danube i Pandora) p. K. Rómmla, po dokonanej zimą operacji przez prof. E Wajgla, obecnie przygotowywany do wyścigów, wraca z rannego galopu.

W dawnej Polsce polowano dużo z chartami. Chorągwie husarskie i pancerne brały je nawet, wyruszając w pochód. A znanem jest, jak Imci pan Pasek, gdy osiadł na roli, często wyjeżdżał w pole z chartami, a za niemi biegły oswojony lis i wydra Dziś u nas, gdzieniegdzie, tułają się jeszcze charty, najczęściej zalegające pole, ale mało, wyjątkowo z niemi polują. Przy mającem nastąpić dużem rozdrobnieniu ziemi, polowania tego rodzaju mogą być nawet niemożliwe, o ile nie wyszłoby prawo co do ściganej na własnem polu, a przypadkiem zagnanej na cudzy grunt zwierzyny [2]).

(D. c n.) *S. Wołowski.*

[1]) W 1924 r było nabytych dla armji na Węgrzech i Angli przeszło 2000 koni.

[2]) Prawo tego rodzaju istnieje w Anglji i umożliwia polowanie par force.

# Międzynarodowe konkursy hippiczne w Nicei 1926 r.

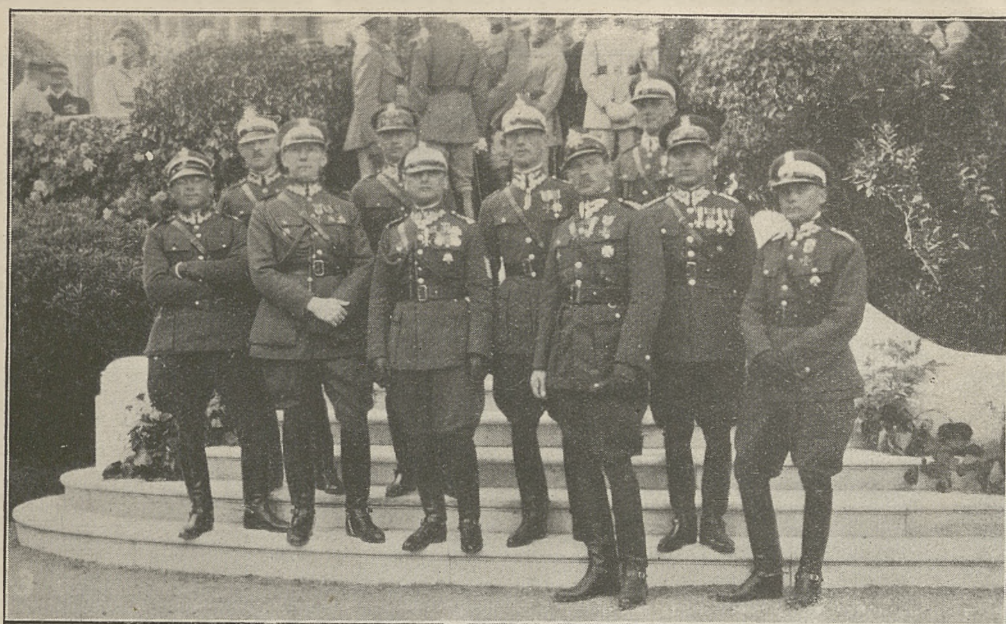
*Według korespondencji p. Florimond.*

Główną atrakcją sezonu konkursów nicejskich są konkursy przeznaczone tylko dla oficerów. Wiele państw przygotowuje obecnie z największem staraniem swoich najlepszych jeźdźców i wierzchowce do tej manifestacji sportowej. Zawody są nader interesujące, gdyż przygotowanie koni i sposób jeżdżenia pozwalają na porównanie metod jazdy, tresury i stylu właściwego każdemu narodowi.

Tego roku siedem państw odpowiedziało na wezwanie komitetu nicejskich konkursów, wysyłając niezrównanych jeźdźców oraz konie najwyższej klasy. Zapasy były nader ożywione i nie było jak lat ubiegłych wielkiej przewagi Włochów czy Polaków, zwyciężających kolejno w najgłówniejszych próbach: wszystkie grupy oficerów każdej narodowości uczestniczące w konkursach miały swoje szczęśliwe chwile, nie tak jak w roku zeszłym, kiedy polscy oficerowie zdobyli wszystkie puhary i najcenniejsze nagrody.

Pierwszego dnia program obejmował dwa konkursy: o „Nagrodę Wielkich Hoteli w Nicei", dla koni, które dotychczas nie wygrały konkursu w Nicei i o „Nagrodę Komitetu Zabaw i Sportu", dla koni, które wygrywały w Nicei.

W konkursie o Nagrodę Hoteli trzynastu współzawodników odbyło go bez błędu, w tej liczbie 3 konie pod oficerami polskimi: Faworyt i Hamlet pod majorem Toczkiem i Hannibal pod rtm. Dziadulskim. Zwracały uwagę stylem



1 2 3 4 5 6 7 8 9 10

KONKURSY HIPPICZNE W NICEI: Grupa polskich oficerów: 1. mjr. Toczek, 2. por. Szosland, 3. pułk. Kleeberg (att. militaire we Francji), 4. rtm. Dziadulski, 5. pułk. S. G. Zahorski (szef grupy), 6. rtm. Kon (instruktor grupy), 7. rtm. Chojecki, 8 rtm. Dobrzański 9. rtm. Królikiewicz, 10. rtm. Antoniewicz.

skoków: Sneta, przepysznie skacząca klacz, właścicielem której jest porucznik belgijski Van Derton, oraz piękny ogier francuski Barnés kap. de Montergon.

W konkursie o „Nagrodę Komitetu Zabaw i Sportu" (handicap) odznaczone w latach ubiegłych konie mają zadanie trudniejsze. Podzieliły zwycięztwo Roussi (portugalskiego por. Ivan Ferraz) i The Doctor, który niedawno po zwycięztwach wrócił z Ameryki (por. francuskiego Clavé). Trzecią nagrodę otrzymuje Torino (kap. hiszpańskiego Los Trujillos).

Drugiego dnia z dwuch konkursów jeden był przeznaczony dla oficerów, którzy nigdy nie brali udziału w konkursach nicejskich, drugi dla tych, którzy w nich uczestniczyli. W pierwszym o „Nagrodę Komitetu Technicznego" powiewa przez długi czas na maszcie zwycięztwa chorągiew francuska, gdyż Barnes kap. de Montergon zrobił wspaniały parcours. W końcu jednak wzamian francuskiej wywieszają chorągiew polską to maj. Toczek na Hamlecie osiągnął jeszcze lepszy wynik. Madiran, wierzchowiec kap. hiszpańskiego Lopera de Letona, jest trzecim przed Bonnevalem kap. francuskiego Lamy i Faworytem majora Toczka.

W drugim konkursie o „Nagrodę Towarzystwa Wyścigów" trzy konie bez punktów karnych mają jednakowy czas i dzielą zwycięztwo. Do nich należały: Rew Cliff pod polskim rtm. J. Królikiewiczem, Roussi pod portugalskim por. Ivan Ferraz i Papillon IV pod francuskim por. Bizard.

Po tych początkowych konkursach przychodzi kolej na główne próby meetingu. Nagrodą bardzo pożądaną jest oczywiście puhar ofiarowany przez Jej Cesarską i Królewską Wysokość, Księżnę Letycję Sabaudzką Napoléon, duchesse d'Aoste. Ubiegają się o nią w sposób specjalny, każdy bowiem z oficerów musi kolejno dosiadać dwuch różnych koni, a klasyfikacja końcowa otrzymuje się z sumy punktów zdobytych przez oba wierzchowce. Przeszkody są nadzwyczaj trudne do przebycia; między innemi trzeba przeskoczyć trzy groble nad głębokim rowem, oxer (1 m. 30 c.), przejazd kolejowy, mur wysokości 1 m. 30 c., „barjerę Spa" nad rowem, trzy płoty z gałęzi, rzeczkę i nasyp z murawy.

Włoski kapitan Formigli, wygrał ten konkurs, dosiadając obydwuch koni z jednakową doskonałością: kaszt. Novello, bardzo spokojnego i opanowanego i gniadego San Quintino, żywego i bardzo nerwowego. Francuzi bronili się dzielnie, bowiem por. Clavé otrzymał drugą nagrodę, prowadząc z artyzmem konie The Doctor i Billou, a por. Bizard trzecią, wyzyskując o ile się dało swoje wierzchowce Papillon IV i Périgord. Czwarta nagroda została przyznana kap. hiszpańskiemu Cavanillas dosiadającemu ładnego skoczka Barrotte i Telemetrii, piąta zaś włoskiemu kapitanowi Borsarelli na starym wypróbowanym Sbruffo i Glauco.

Przechodnia nagroda „Armji Polskiej" o zupełnie odrębnej formie rozgrywki doznaje wielkiego powodzenia. Wyzwanie to (Challenge), wspaniały bronz, odtworzony przez utalentowanego artystę Géo Malissart, który wsławił się jako rzeźbiarz koni, przedstawia oficera polskiego na koniu, (rzeźba przypomina bardzo Picadora tylko z długim ogonem i jego jeźdźca rtm. Królikiewicza, nazywanego w Nicei asem polskim) — biorącego pionową przeszkodę ruchem równie prawdziwym, jak i sprawiającym wrażenie, ofiarowany jest przez armję polską państwu, którego oficerowie, wygrają ów konkurs trzy razy. Ma się rozumieć, że oficerowie polscy udziału w tej próbie nie brali. Konkurs składał się z dwóch części: próby wytrzymałości i biegu myśliwskiego dla koni nagrodzonych. Osiem wierzchowców, które bez karnych punktów w pierwszej próbie przeszły konkurs, staje do rozgrywki w biegu myśliwskim: kapitan hiszpański Martinez Hombre, dosiadając z niezrównanem mistrzostwem Zapatillero, odnosi zwycięztwo, wyprzedzając cztery konie francuskie: Perigord'a pod Bizard Rachel kap. Montergon, The Doctora por. Clavé i Pair II por de Vallerin. Szóstym jest Sbruffo kap Borsarelli (Włochy) siódmą Sneta por. Van Derton (Belgja) i ósmą Barrotte kap. Cavanilas (Hiszpanja).

Nazajutrz rozegrano konkurs o „Nagr. Zwycięztwa", szampionat siły, bardzo surowy.

Kapitan włoski, Lequio, dosiada pięknej klaczy pełnej krwi Fallistra i prowadząc ją z wirtuozostwem, spokojem i stanowczością otrzymuje pierwszą nagrodę, wykazując jazdę w najczystszym stylu. Por. szwajcarski Miville na Wisky jest drugim, kap. francuzki Montergon na Barnes — trzeci, Vladimir maj. Ribeaupierre (Szwajcarja) — czwarty.

W następnym dniu Komitet Nicejski powziął szczęśliwą myśl obok konkursu myśliwskiego o nagrodę Monte Carlo, ogłosić drugi konkurs o nagr. Monaco dla koni, które nie wygrały 1000 franków. W konkursie „Monaco" jak i „Monte Carlo" przeszkody różnorodne, niespodziewane, oryginalnie umieszczone uwydatniają zimną krew jeźdźców, podatność, opanowanie i zręczność koni.

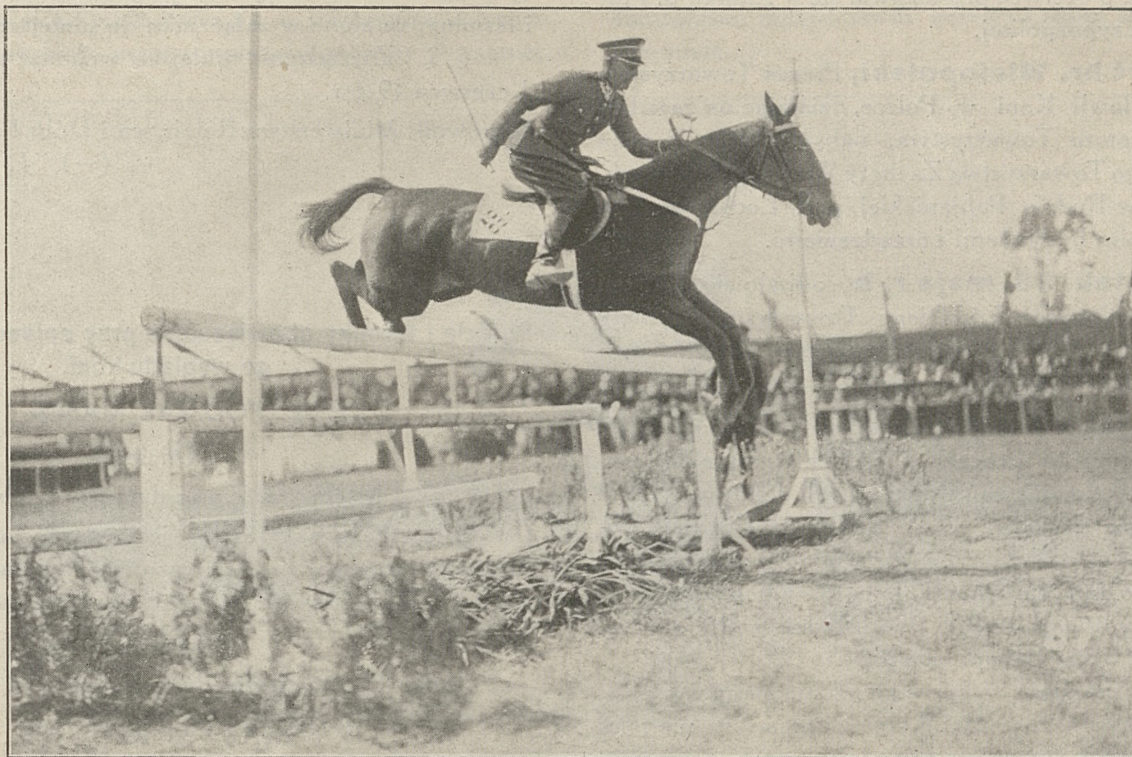
W konkursie o nagrodę Monaco polscy oficerowie odnieśli wielki tryumf, gdyż Kora pod rtm. Chojeckim otrzy-

mała pierwszą nagrodę, a Hannibal pod rtm. Dziadulskim— drugą, Trzecim był włoski kap. Olivieri na Zumoglia, czwartym — hiszpański kap. de Los Trujillos na Zalamero i piątym belgijski por. Van Derton na Sneta.

Portugalja i Włochy odznaczają się w konkursie „Monte Carlo": portugalscy oficerowie por. Ivan Ferraz na Roussi zdobywa pierwszą nagrodę, a por. Helder-Martins — trzecią; drugą i również trzecią otrzymuje włoski kap. Formigli na Novello i San Quintino.

częste zwycięztwa na wyścigach, dokazuje nadzwyczajnej sztuki przebywając ten konkurs na kl. Sneta trzy razy bez karnego punktu, za co otrzymuje nagrodę ofiarowaną przez konsula szwedzkiego za najlepszy parcours. Por. francuski Clavé mający następną najlepszą klasyfikację otrzymuje medal, ofiarowany przez królowę Wilhelminę.

Zakańcza ten meeting konkurs o „Wielką Nagrodę Miasta Nicei", do którego nagrody dołączony jest wielki puhar przechodni, który żeby przeszedł na własność musi być



KONKURSY HIPPICZNE W NICEI: rtm. J. Królikiewicz zdobywa na Rew Cliffie „Prix de la Societé de Courses de Nice".

Nastaje rozgrywka największych zawodów konkursowych.

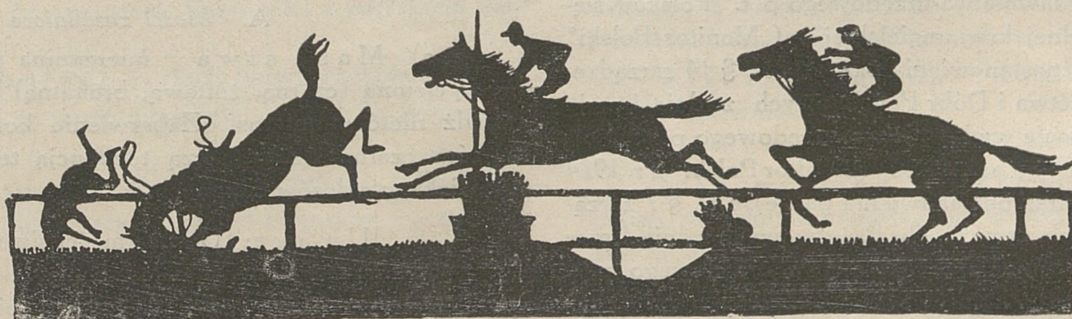
W konkursie o „Puhar Narodów", nagrodę tak upragnioną przez wszystkich przybyłych do Nicei współzawodników (w r. z. zdobyła ją grupa polska), biorą udział przedstawiciele siedmiu państw: Belgji, Francji, Hiszpanji, Polski, Portugalji, Szwajcarji i Włoch.

W pierwszej serji zwycięża Belgja w drugiej Szwajcarja. Następuje rozgrywka: Belgja — której grupa składa się w tym konkursie z por. Breuls na Acrobate, por. de Brabandere na Miss America, por. Van Derton na Sneta i por. Leurquin na Fanny — otrzymuje 7 punktów i zwycięża ze znaczną przewagą czwórkę szwajcarską. Por. Van Derton, odnoszący w Belgji i we Francji jako gentleman-rider tak

trzy razy zdobyty przez tegoż samego oficera. (2 razy w latach ubiegłych zdobył go już rtm. Królikiewicz). Konkurs jest długi, surowy, skomplikowany i trudny.

Dwa konie odbywają go bez błędów i dzielą pierwszą nagrodę: Acrobate pod belgijskim por. de Brabandére i Billou pod francuskim por. Clavé. Puhar otrzymał por. de Brabandére, który pobił rywala o kilka sekund. Laitue, nadzwyczajna skoczka, dosiadana przez por. Tardieu (Francja) otrzymała trzecią nagrodę, dalej były nagrodzone Papillon IV, Nadir, San-Quintino, Zanghera, Miss America, Pair II, Rachel, Lump i in.

Po konkursie o „Nagr. Sztandarów", w którym skaczą czwórkami pomięszani oficerowie różnych państw, międzynarodowe konkursy w Nicei zostały w 1926 r. zakończone.



# K R O N I K A.

## KRAJOWA.

— **Prezes T. Z. do H. K. w P. Albert hr. Wielopolski,** dnia 8 czerwca przedstawia się w Zamku p. Prezydentowi Rzeczypospolitej.

— **Albert hr. Wielopolski,** Prezes Towarzystwa Zachęty do Hodowli Koni w Polsce, działając na zasadzie § 28 ust. 10 Statutu Towarzystwa, nabył w dniu 25 maja r. b. od Łódzkiego Towarzystwa Zachęty Wyścigów Konnych, tor wyścigowy w Rudzie Pabjanickiej pod Łodzią wraz ze wszystkimi na nim budynkami i urządzeniami.

— **W piątek 28 maja r. b.** odbyło się w Łodzi walne zebranie członków Łódzkiego Towarzystwa Zachęty Wyścigów Konnych, na którem Prezesem Towarzystwa został wybrany p. Stefan Ender.

— **Rotmistrz J. Królikiewicz** sprzedał we Włoszech swojego słynnego skoczka Picadora hrabinie D. Dentice di Frasso, otrzymując zań summę 3.500 dolarów. Nabył zaś tam wałacha gniadego Uni Geno, wysokiej pół krwi, pochodzącego ze stadniny królewskiej i wygrał zaraz na nim championat na wysokość w konkurencji 16-tu koni, skoczywszy czysto 2 mtr. 10 ctm., a na przeszkodzie 2 mtr. 20 ctm. Uni Geno strącił drąg tylniemi nogami.

Niektórzy krytykują tą sprzedaż, zdaje się niesłusznie, gdyż 17-letni Picador zagrany do tego stopnia, że nie miał prawa uczestniczyć w konkursach wojskowych w Nicei — jest już na schyłku swojej karjery. Natomiast za otrzymaną za niego sumę, rotm J. Królikiewicz może nabyć sobie parę bardzo dobrych koni i przygotowawszy do konkursów, osiągnąć również dobre rezultaty, jak na wziętym z taborów Picadorze.

— **Do stajni p. M. Róga** przyjechał nowo zaangażowany żokiej amerykański Clyde Gordon.

— **Trener F. Zasępa** objął kierownictwo stajni J. hr. Alvensleben Schönborna.

## KOMUNIKAT.

— **Zarządzenie Ministra Rolnictwa i Dóbr Państwowych** z dnia 18 maja 1926 r., w sprawie uchylenia niektórych postanowień, dotyczących ksiąg stadnych koni.

§ 1. Uchyla się postanowienia: pkt. e) i f) art. 7 rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Dóbr Państwowych w przedmiocie wydawnictwa urzędowego p. t. „Polska Księga Stadna koni pełnej krwi angielskiej" („Monitor Polski" z r. 1919 Nr. 202), postanowienia pkt. e) i f) § 14 zarządzenia Ministra Rolnictwa i Dóbr Państwowych z dnia 1 maja 1924 r. w przedmiocie wydawnictwa urzędowego p. t. „Polska Księga Stadna koni arabskich (Monitor Polski" z r. 1924 Nr. 108 poz 306) oraz postanowienia pkt. e) i f) § 7 zarządzenia Ministza Rolnictwa i Dóbr Państwowych z dnia 1 maja 1924 r. w przedmiocie wydawnictwa urzędowego p t. „Polska Księga Stadna koni wysokiej pół krwi angielskiej" („Monitor Polski" z r. 1924 Nr. 108 poz. 307).

§ 2. Zamiast pojęć i terminów, używanych dotychczas dla oznaczenia zewnętrznego wyglądu koni przy wpisywaniu koni do ksiąg stadnych, stosowane będą pojęcia i terminy, ustalone w załączniku do niniejszego zarządzenia.

§ 3. Zarządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 1 czerwca 1926 r.

Kierownik Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych:
(—) *J. Raczyński.*

**Załącznik.**

**Pojęcia i terminy obowiązujące przy opisach zewnętrznego wyglądu koni.**

1. PODZIAŁ MAŚCI.

Odcienie

Maści. a) Zasadnicze. Siwa:

Mleczno-siwa, różowa, jasno-siwa, jabłkowita, ciemno siwa (szpakowata), dereszowata, gniado-dereszowata. kasztanowato-(cisawa): dereszowata, mroziata.

Bułana:

Jasno-bułana, ciemno-bułana, myszata, wilczata.

Kasztanowata:

Izabelowata, jasno-kasztanowata (cisawa), złoto-kasztanowata (cisawa), brudno-kasztanowata (cisawa), ciemno-kasztanowata (cisawa) bura.

Gniada:

Jasno-gniada, złoto-gniada, wiśniowo-gniada, ciemno-gniada, skaro-gniada.

Kara:

Wrona, krucza.

b) Odmastki. Dropiata. Tarantowata:

Karo-tarantowata, kasztanowato (cisawa)-tarantowata, gniado-tarantowata, bułano-tarantowata, myszato-tarantowata.

Srokata:

Karo-srokata, kasztanowato (cisawo)-srokata, gniado-srokata, bułano srokata, myszato-srokata.

2. OKREŚLENIE POSZCZEGÓLNYCH MAŚCI

A. *Maści zasadnicze.*

a) Maść siwa — mieszanina sierści białej z sierścią ciemną (czarną, żółtawą, brunatną) bądź równomierna, bądź nierównomierna. Zabarwienie kończyn ciemniejsze. Skóra czarna. Zasadniczą tendencją tej maści jest ubytek z wiekiem włosów ciemnych.

Uwaga: Oprócz maści siwej spotyka się, jako nader rzadka, maść biała u koni t zw. biało zrodzonych (albinizm); w tym wypadku sierść biała znajduje się na skórze cielistej. Kopyta jasno żółte.

*Odcienie:*

M l e c z n o - s i w a — sierść biała o odcieniu niebieskawym na czarnej skórze.

R ó ż o w a — mieszanina sierści czerwonawej z białą

J a s n o - s i w a — niewielka domieszka włosów ciemnych.

J a b ł k o w i t a — na tle siwem okrągławe plamy z włosów ciemnych nad białemi.

D e r e s z o w a t a — rozróżnia się:

g n i a d o - d e r e s z o w a t ą – mieszanina włosów białych z brunatnemi; ogon, grzywa i kończyny — czarne;

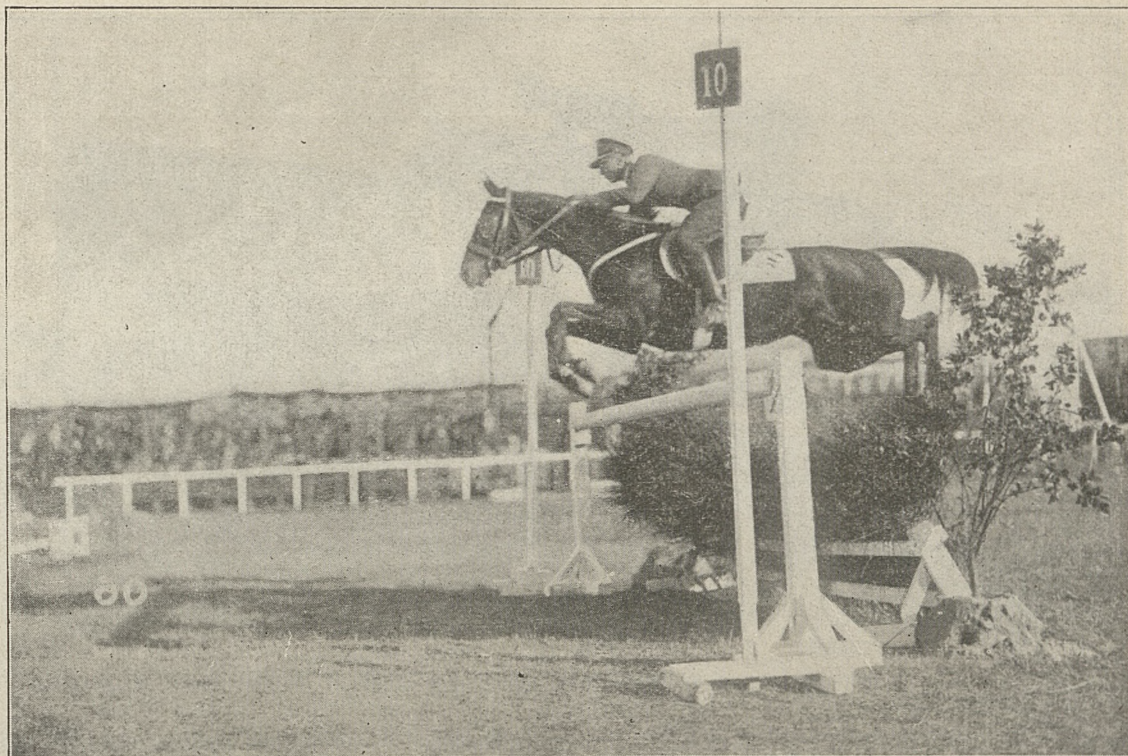
*Odcienie.*

I z a b e l o w a t a — sierść jasno-żółtawa, grzywa i ogon znacznie jaśniejszej barwy, dochodzącej do białej; kopyta jasne.

J a s n o-k a s z t a n o w a t a (cisawa) — sierść żółto czerwonawa, grzywa i ogon jaśniejsze.

Z ł o t o-k a s z t a n o w a t a (cisawa) — sierść czerwonawa z połyskiem podobnym do mieszaniny złota z miedzią; grzywa i ogon połyskujące.

B r u d n o-k a s z t a n o w a t a (cisawa) — sierść brudno-ciemno czerwonawa; grzywa i ogon jaśniejsze, czasem konopiate.




KONKURSY HIPPICZNE W NICEI: rtm. Dziadulski zdobywa na Hannibalu I-szą nagrodę w „Prix des Grandes Hôtels, de la Ville de Nice".

k a s z t a n o w a t o (cisawo) - d e r e s z o w a t a — mieszanina włosów białych z żółtawo-rudemi; grzywa i ogon z włosów w tenże sposób zmieszanych; kończyny kasztanowate.

M r o z i a t a — pojedyńcze włosy białe, dość gęsto rozsiane na maści karej.

b) M a ś ć b u ł a n a — sierść bronzowa z odcieniem żółtawym albo popielatym; grzywa i ogon ciemne, na grzbiecie ciemna pręga, kończyny ciemne; zdarzają się na podbarczach ciemne pręgi poprzeczne.

*Odcienie:*

J a s n o-b u ł a n a—sierść jasno-żółta z połyskiem złocistym.

C i e m n o-b u ł a n a — sierść barwy czekoladowej.

M y s z a t a — sierść popielata, czasem z odcieniem bronzowym.

W i l c z a t a — sierść brudno-żółtawa (spłowiała) (zmieszana z czarną); grzywa, ogon i kończyny — czarne.

c) M a ś ć k a s z t a n o w a t a (cisawa)—sierść żółtawa, ruda i zbliżona aż do brunatnej; grzywa i ogon tej samej co sierść lub jaśniejszej barwy.

C i e m n o-k a s z t a n o w a t a (cisawa)—sierść grzywa i ogon — brunatne.

B u r a — sierść czarniawa z odcieniem brudno czerwonawym.

d) M a ś ć g n i a d a — sierść na tułowiu barwy brunatnej, na kończynach — prawie zawsze czarnej; grzywa i ogon czarne; w rzadkich wypadkach sierść na kończynach zdarza się jaśniejsza, niż na tułowiu, wypłowiała.

*Odcienie:*

J a s n o-g n i a d a — sierść jasno brunatna na wewnętrznych stronach kończyn, czasem na całych kończynach i brzuchu jaśniejsza — żółtawo-płowa.

W i ś n i o w o-g n i a d a — sierść brunatna o połysku ciemno-czerwonym.

C i e m n o-g n i a d a — sierść ciemno-brunatna.

S s k a r o-g n i a d a – sierść na głowie i kończynach — czarna, na tułowiu brunatna, na nozdrzach, w pachach, czasem na brzuchu i wewnętrznych stronach kończyn — o zabarwieniu żółtawem (podpalanie).

c) M a ś ć k a r a — sierść, grzywa i ogon czarne.

*Odcienie*:

W r o n a — sierść czarna bez połysku.
K r u c z a — sierść czarna połyskująca.

## B. ODMASTKI.

a) D r o p i a t a — na siwem tle mniejsze lub większe plamki o barwie włosa czarnej, brunatnej, żółtej.

b) Tarantowata — na tle białej maści mniej więcej równomierne plamy wielkości jabłka lub pięści maści ciemnej, skóra na pysku i w obramowaniu ócz częstokroć jasna.

U koni siwych za odmiany mogą być poczytywane wyłącznie plamy białe na niezabarwionej skórze i w ten sposób poznaje się obecność odmian u siwych koni, które z wiekiem wyjaśniały.

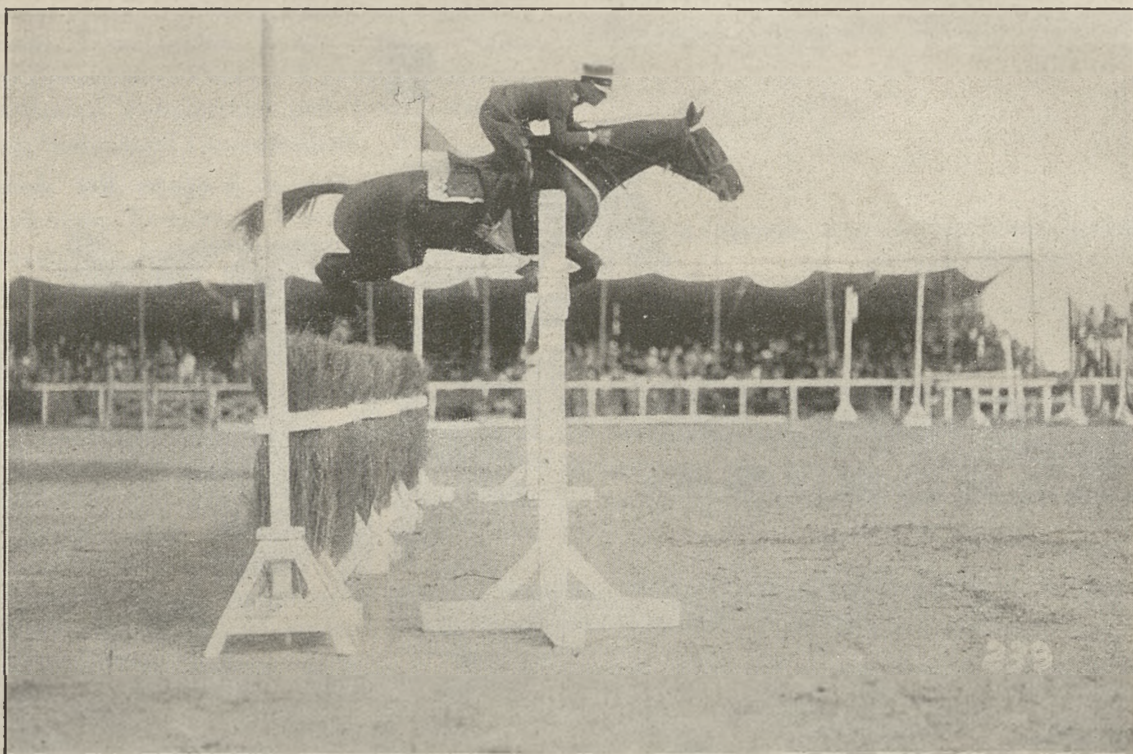
a) O d m i a n y n a g ł o w i e:

S i w i z n a — na środku czoła oddzielnie widoczne siwe włosy.

K w i a t e k — ścisły pęk białych włosów na czole.

G w i a z d a — biała plama na czole rozmaitej wielkości przeważnie okrągłego kształtu.

G w i a z d a p o d ł u ż n a — biała plama na czole kształtu wydłużonego.



KONKURSY HIPPICZNE W NICEI: mjr. Toczek zdobywa I nagrodę na Hamlecie w „Prix du Comité technique du C. H. I. M.".

W zależności od barwy plam rozróżniamy karo-tarantowatą, kasztanowato (cisawo) tarantowatą bułano tarantowatą i myszato-tarantowatą.

c) S r o k a t a — nieregularne płaty maści białej na tle maści ciemnej lub odwrotnie maści ciemnej na tle maści białej — zależnie od tego, która z tych maści przeważa. Rozróżniamy następujące odcienie odmastki srokatej, w zależności od maści plam uzupełniających maść białą: karo-srokata, kasztanowato (cisawo)-srokata, gniado-srokata, bułano-srokata, myszato-srokata

## 3. ODMIANY I ODZNAKI

### A. *Odmiany*

Odmianami nazywamy białe, a czasem nakrapiane plamy na maści ciemnej, znajdujące się na głowie i na kończynach. Z odmianami zwierzęta się już rodzą. Zasadniczo biała sierść odmian znajduje się na skórze białej. Sierść biała odmian często wąskim rąbkiem wokoło odmiany przechodzi na skórę ciemną. Tylko bardzo drobne odmiany (siwizna, kwiatek) znajdują się na skórze ciemnej.

G w i a z d a z e s t r z a ł k ą — gwiazda przedłużona w kreskę, spadającą między oczami w kierunku nozdrzy.

G w i a z d a i s t r z a ł k a — kreska jest umieszczona oddzielnie od gwiazdy

Ł y s i n a — jednolita; podłużna, biała plama, idąca od czoła pomiędzy oczyma, aż pomiędzy nozdrza; łysina bywa: w ą s k a, s z e r o k a, u k o ś n a (w lewo lub prawo), przerwana.

L a t a r n i a - łysina, rozszerzająca się pod oczy i na nozdrza.

C h r a p k a — biała plama pomiędzy nozdrzami i poniżej nozdrzy, schodząca aż na wargę górną na miejsca nieowłosione.

W a r g a d o l n a b i a ł a — przód dolnej wargi na miejscach nieowłosionych i sąsiednich owłosionych biały.

P y s k m l e c z n y — dolna część całej głowy, a wyjątkowo niemal aż do uszu jednolicie biała.

b) O d m i a n y n a n o g a c h (kończynach). Należy zawsze wymienić, na której nodze znajduje się jaka odmiana; na prawej lub lewej przedniej, prawej lub lewej tylnej.

P i ę t k a — cała z wewnętrznej lub zewnętrznej strony biała.

K o r o n a — z zewnątrz lub wewnątrz z przodu lub cała biała, często nakrapiana.

P ę c i n a — z zewnątrz lub wewnątrz, z przodu, z tyłu, w połowie lub cała b i a ł a.

S t a w p ę c i n o w y — w połowie, całkowicie, nieregularnie, z zewnątrz lub wewnątrz b i a ł y.

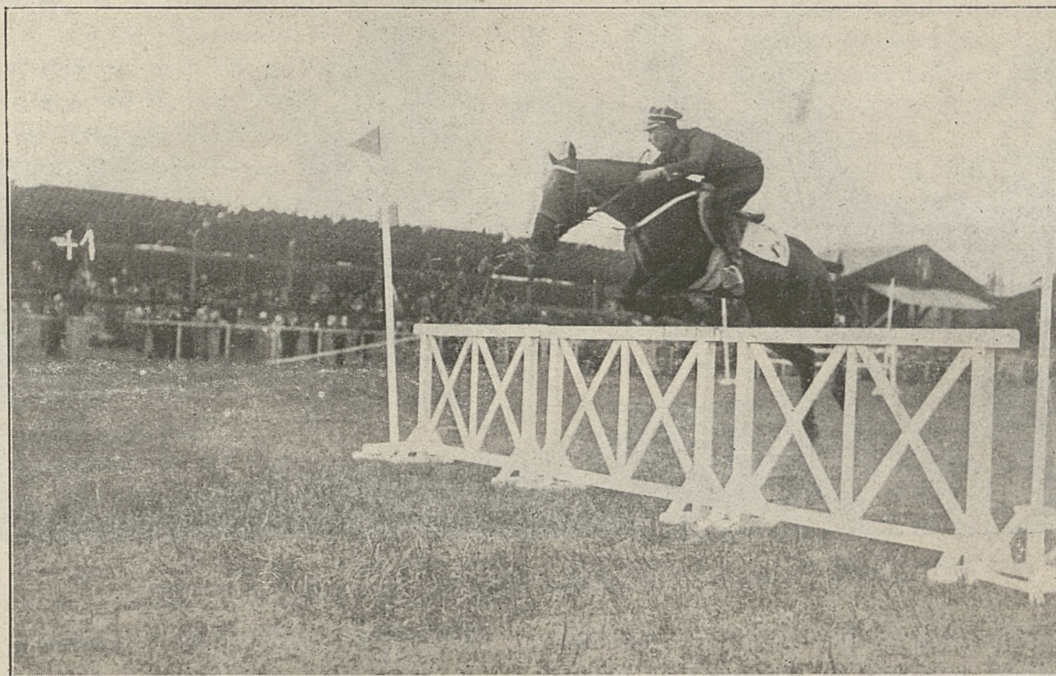
N a d p ę c ie — w połowie do kolana (do stawu skokowego) nieregularnie z przodu lub z tyłu (wyżej od strony zewnętrznej lub wewnętrznej) b i a ł e.

Znaki palone (piętna stadne lub wojskowe)

U w a g a: Odciski jakby od palca w postaci zagłębień na szyi lub przeoniej łopatce (takzwane piętno Mahometa) oddzielnego zarestrowania nie wymagają.

b) *Odznaki zmienne*

O d z n a k a m i z m i e n n e m i są cechy nabyte lub przyrodzone, nie posiadające charakteru stałego, wskutek tego o d z n a k i z m i e n n e nie są uwzględniane przy opisie.



KONKURSY HIPPICZNE W NICEI: rtm. Chojecki zdobywa na Korze I-szą nagr. w „Prix de Monaco".

Wyjątkowo odmiany sięgają na przednich nogach powyżej kolana (napiąstka), na podbarcze, a na tylnych powyżej stawu skokowego od strony wewnętrznej na podudzie. Przy opisach protokularnych wystarcza wymienić tylko najwyższą część ciała objętą odmianą (gdy powiedziane jest s t a w p ę c i n o w y b i a ł y, oznacza to, że korona, pęcina i staw pęcinowy są białe).

Odmiany, najczęściej na koronie, czasem na pęcinie i stawie pęcinowym, bywają barwnie n a k r a p i a n e: siwych, gniadych i karych nakrapiane są czarno, u kasztanów — barwy zasadniczej.

U w a g a: Jeśli przy dokonywaniu opisu żadnej widocznej odmiany na głowie i nogach stwierdzić nie można, należy w protokułach zapisać „b e z o d m i a n".

## B. ODZNAKI.

a) *Odznaki szczególne (trwałe).*

O d z n a k i s z c z e g ó l n e — są to cechy czy to przyrodzone, czy nabyte o charakterze bezwarunkowej trwałości. Odznaki szczególne są uwzględniane w opisie:

D o o d z n a k s z c z e g ó l n y c h n a l e ż ą:

Rybie oko - oko z tęczówką bezbarwną

Szczurzy ogon—osada ogona rzadko owłosiona.

Uszkodzenie (przecięcia brak) ucha lub uszkodzenia nozdrzy i t. p.

D o o d z n a k z m i e n n y c h n a l e ż ą:

1) Plamy białe, niewątpliwie pochodzące z przyczyn urazowych wskutek uszkodzeń skóry, która pierwotnie posiadała sierść barwy zasadniczej, a po uszkodzeniu i zabliźnieniu porosła sierścią białą (zwykle uszkodzenia od siodła lub uprzęży).

2) W maści gniadej i kasztanowatej ciemniejsze plamy większe lub mniejsze na tułowiu lub szyi.

3) Poszczególne siwe włosy rozrzucone po całem ciele oraz w grzywie i ogonie u gniadych, karych i kasztanów.

4) „Hreczka" u koni siwych.

5) Połyski u kruczych, kasztanów i bułanych, a także odcienie okrągłe nazywane „jabłkami" (przeważnie na bokach i udach), nie utrzymujące się równomiernie przez cały rok i występujące wydatnie na sierści letniej, krótkiej i rzadszej.

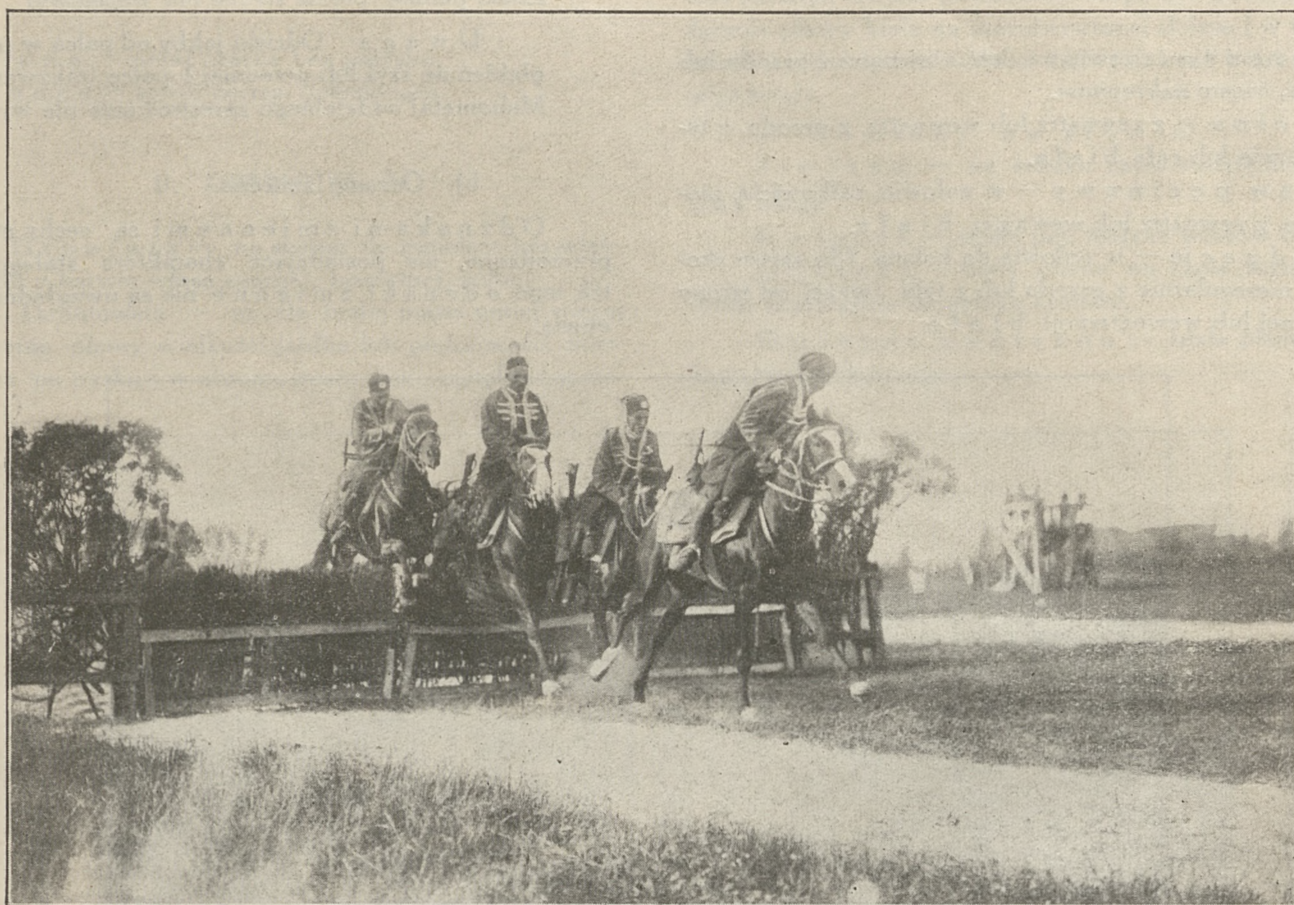
*Warszawa, dnia 18 maja 1926 r.*

— **Sprawozdanie z Wyścigów Konnych w Warszawie.**

## SEZON WIOSENNY.

## Dzień XV-ty, 2-go czerwca.

Początkowo była pogoda upalna i tor dobry, lecz przed gonitwą 6-tą spadł ulewny z piorunami deszcz, do tego



ZAPTHJI — karabinierzy trypolitańscy przeskakują w Rzymie przez przeszkodę.

stopnia, że wyścig trzeba było opóźnić, póki nie zmniejszyła się ulewa. Tor odrazu rozmiękł co wpłynęło na zmianę szans koni: Gagatek pewnie zwyciężył faworyta Cezara, a wyścig sprzedażny wygrał Czikos, bijąc liczne towarzystwo, w którem żadnej roli nie odegrał źle biegający po śliskim i ciężkim torze Herson.

W pierwszej gonitwie dnia Bijou bez trudu minęła Dorpata, Juljusza i Czekana.

Następnie Too Good wygrał niezmiernie łatwo od Arala i Sowala, już w połowie dystansu zbliżywszy się do cwałujących w bardzo ostrem tempie przeciwników, a na początku linji prostej minął ich jak stojących. Wyścig ten był zupełnie nie: podobny do poprzedniego, w którym Too Good, dosiadany przez początkującego chłopca, wcale nie podążał za przeciwnikami, (z wyjątkiem może Valery), gorszymi od Arala. Fakt powyższy wywołał napomnienie dyrekcji.

W doskonałym stylu zwyciężył Eldorado, a w następnej gonitwie Brutus.

Azamat, prowadzony tym razem z rezerwą, łatwo wygrał od Cetynji, która zaproponowała bardzo ostry wyścig.

W sprzedażnej gonitwie zwycięzca Czikos, oceniony na 800 zł. został odkupiony przez właścicieli za 1550 zł.

**Dzień piętnasty.**

**Środa, 2 czerwca.**

*Pogoda upalna, chwilami bez słońca, przed VI-tą gonitwą ulewa, tor dobry.*

**127. Nagroda 900 zł.** dla 4 l. i st. og. i kl. które nie wygrały w r. 1925—7500 zł., w sezonie 2400 zł., a znajdując się w kategorji — 900 zł. Dystans około 1600 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod. 90 zł.; II gi koń 270 zł., hod. 27 zł.; III-ci koń 90 zł., hod. 9 zł.

107 B i j o u kl gn J. hr. Czarneckiego, po Albula i Beate, hod. wł., l. 4, 55 kg. j. Nowak 1

107 D o r p a t og. gn. „St. Jastrzębiec“ l. 4, 58 kg. ż. Dugan 2

107 J u l j u s z og c.-gn. M. Róga, l. 4, 58 kg. ż. Sakowicz 3

87 C z e k a n og c-gn. S. Mroczkowskiego. l. 4, 54 kg. chł. Kordacz 4

Wycofany Promienisty.

Wygrane w 1 m. 43$^1/_2$ s. (6$^1/_2$—31$^1/_2$—32—33$^1/_2$) łatwo o 1$^1/_2$ dł.

Po kilku falstartach czoło gonitwy zajął Dorpat przed Juljuszem, Bijou i Czekanem. Walczących przed trybunami Dorpata i Juljusza łatwo minęła Bijou, wygrywając o 1$^1/_2$ dł. od Dorpata, za którym też o 1$^1/_2$ dł. trzeci był Juljusz.

Totalizator pojed. — 14 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 11 i 13.

**128. Nagroda 1 200 zł.** dla 4 l i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1925—20000 zł, w sezonie 4600 zł., a znajdując się w kategorji—1200 zł. Dystans około 1600 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1200 zł, hod. 120 zł.; II-gi koń 360 zł., hod. 36 zł.; III ci koń 120 zł.

109 T o o G o o d og. gn. L. J. bar. Kronenberga, po Blue Danube i Karabela, hod. wł., l. 4, 58 kg. ż. Fomienko 1

96 A r a l og. c.-gn. M Bersona, l. 4, 58 kg. ż Magdaliński 2

— S o v a l og. c.-gn. K. Römmla, pł., 58 kg. ż. Szyszkowski 3

Wygrane w 1 m. 41$^1/_2$ s. (6$^1/_2$—30—31$^1/_2$—33$^1/_2$) wygrane łatwo o 5 dł.

W bardzo szybkiem tempie poprowadził Soval, mając za sobą w odstępie Arala i o parę długości za nim Too Good'a. Po przejściu 600 mtr. do Sovala zbliżył się zupełnie Aral, a przed przejazdem konie szły jeden za drugim z różnicami jednej długości. Na linji prostej Too Good łatwo bardzo minął Arala i wygrał wstrzymywany bijącgo o 5 długości Trzeci w odstępie 6 dł. był Soval.

Totalizator pojed. — 52 zł.
(za stawkę 10 zł.).

**129. Nagroda 1.000 zł.** dla 3 l og. i kl.. które nie wygrały w r. 1925—5000 zł., w sezonie 3400 zł. a znajdując się w kategorji — 1000 zł. Dystans około 2100 mtr.
Otrzymują: I szy koń 1000 zł., hod. 100 zł.; II-gi koń 300 zł, hod. 30 zł.; III-ci koń 100 zł., hod. 10 zł

105 E l d o r a d o og kaszt. S. Maryewskiego, po Morganatic i Rodija, hod. St. Państwowego, l 3, 58 kg. ż. Dugan 1
101 C y g a n k a IV kl. kara J. hr. Czarneckiego, l. 3. 56 kg. ż. Bleuler 2
110 E d e n og. kaszt. E. i J. Grzybowskich, l. 3, 58 kg. ż. Sakowicz 3
110 L a M o n t e r i a kl. kara M. Bersona, l. 3, 56 kg. ż. Magdaliński 4

Wycofane Luba II i Urwipołeć.
Wygrane w 2 m. 19 s. (7—34—34—31—33) bardzo łatwo o 4 dł.

Prowadził Eden, pilnowany przez Eldorado, w odstępie galopowała La Monteria przed Cyganką. Eldorado wychodząc na końcową linję prostą minął Edena i wygrał jak koń innej klasy od finiszującej Cyganki, która pobiła Edena o 5 długości.

Totalizator pojed. — 18 zł
(za stawkę 10 zł.) franc. 14 i 22 zł.

**130 Nagroda 2.000 zł.** dla 3 l. og. i kl, które nie wygrały dwóch nagród wartości 2000 zł Dystans około 2100 mtr.
Otrzymują: I-szy koń 2000 zł., hod. 200 zł.; II-gi koń 600 zł., hod 60 zł.; III-ci koń 200 zł, hod 20 zł.

89 B r u t u s og kaszt. st „Ktery-Szepietów", po Morganatic i Bursa, hod. wł., l. 3, 58 kg. ż. Chatisow 1
101 S a m u m og. gn S. Maryewskiego, l. 3, 58 kg. ż. Dugan 2
101 L u b a II kl. gn. M. Bersona, l. 3, 56 kg. ż. Magdaliński 3

Wycofane: Eden i Allier.
Wygrane w 2 m. 18 s. (6—33—32—33—34) bardzo łatwo o 7 dł.

Do słupa na dyst. 1000 mtr. prowadziła Luba przed Brutusem o kilka długości za nimi szedł Samum. Tutaj Brutus minął Lubę i wygrał bardzo łatwo o 7 dł., bijąc Samuma, który po krótkiej walce wyprzedził Lubę o 4 dł.

Totalizator pojed.— 14 zł.
(za stawkę 10).

**131. Nagroda 700 zł.** dla 4 l. i st. og. i kl, które nie wygrały w r. 1925—2500 zł., w sezonie 700 zł., a znajdując się w kategorji—700 zł. Dystans około 1600 mtr.
Otrzymują: I-szy koń 700 zł., hod 70 zł.; II-gi koń 210 zł., hod. 21 zł; III-ci koń 70 zł, hod. 7 zł.

115 A z a m a t og. gn. L. Dydyńskiego po Bembo i Księżna Litewska, hod. B. Matuszewskiego, pł, 58 kg. ż. Dorosz 1
— C e t y n j a kl. kaszt. K. Plisowskiego, l. 5, 52 kg. chł. Górecki 2
115 D z i s n a kl. gn. J. Dybowskiego, l. 4, 55 kg. j. Gruda 3
92 F a m a kl. kaszt. Z. Wojtowicza, l 4, 52 kg. chł. Kamiński 4

Wycofane: Lena, Turkawka, Czikos, Salome i Krach.
Wygrane w 1 m. 44½ s. (6⅓—31—32½—34½) łatwo o 1½ dł.

Cetynja zaproponowała bardzo ostre tempo i prześladowana przez Famę doprowadziła do linji prostej. Tutaj idący w rezerwie Azamat zrównał się z nią, a następnie łatwo minął wygrywając o 1½ dł. od Cetynji, za którą trzecią była Dzisna z różnicą 5 dł.

Totalizator pojed.—21 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 11 i 12 zł.

**132. Nagroda 800 zł.** dla 3 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1925 — 1800 zł, w sezonie 1500 zł. a znajdując się w kategorji — 800 zł. Dystans około 1600 mtr
Otrzymują: I-szy koń 800 zł, hod. 80 zł.; II-gi koń 240 zł., hod. 24 zł.; III-ci koń 80 zł., hod. 8 zł.

103 G a g a t e k og. gn. Grona oficerów 26 pułku Ul. Wielkopolskich. po Prrnce William i Praga, hod. W. Daszewskiego, l. 3, 58 kg. ż. Czernuszenko 1
103 C e z a r og gn. M. Bersona l. 3, 58 kg. ż. Magdaliński 2
103 C o c h e r a kl. gn. B. Szwejcera, l 3, 56 kg. ż. Dugan 3
34 E l e o n o r e kl gn. S. Endera, l. 3, 55 kg. j. M. Raniewicz 4
64 M o t y l og. gn. I. hr. Mielżyńskiego, l. 3, 58 kg. ż. Pasternak 5
— M o ś c i P a n n a kl. gn. K. Plisowskiego, l. 3, 56 kg. ż. Górecki 6
132 E s k o r t a kl. gn. E. i J. Grzybowskich, l. 3, 56 kg ż. Sakowicz 0

Wycofane: Murman i Dziadek.
Wygrane w 1 m. 48½ (7—33—33—35½) wysyłany o 1 dł.

Przed startem została wycofana z wyścigu Eskorta, którą uderzył inny koń. Ruszył pierwszy Gagatek tuż za nim Cezar, Cochera, Eleonore, Motyl i daleko Mości Panna. Gagatek pewnie doprowadził do mety, bijąc o 1 dł. Cezara. Trzecią w odstępie 7 dł. została Cochera.

Totalizator pojed. — 71 i 10 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc 13, 11, 11 i 10 zł.

**133 Nagroda Sprzedażna 2000 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl. Konie ocenione 2000 zł. niosą wagę normalną; ocenione drożej niosą za każde 200 zł., lub ich część wyższego szacunku 1 kg. nadwagi; ocenione taniej otrzymują za każde całkowite 200 zł. niższego szacunku 2 kg. ulgi wagi. Dystans około 1600 mtr.
Otrzymują: I-szy koń 2000 zł., hod. 200 zł.; II-gi koń 600 zł., hod., 60 zł.; III-ci koń 200 zł., hod. 20 zł

92 C z i k o s og. gn. Grona oficerów I pułku Ul. Krechowieckich, po Newminster II i Kérdés, hod. St. Państwowego, l. 5, 50 kg. (oc. 800 zł.) j. Matosek 1

93 M u r m a n og. gn. st. „Ktery-Szepietów", l. 3, 55 kg. (oc. 2000 zł.) ż. Chatisow 2
103 G r o z a kl. gn. st. „Ktery-Szepietów", l. 3, 53 kg. (oc. 2000 zł.) ż. Górecki 3
99 T a j f u n og. kaszt. K. Święcickiego, l. 4, 52 kg. (oc. 1000 zł.) j. Reiff 4
91 H e r s o n og. kaszt. S. Mroczkowskiego, pł., 52 kg. (oc. 1000 zł.) chł. Kordacz 5
58 B i n a II kl. gn. M. Róga, l. 3, 56 kg (oc. 2600 zł.) ż. Sakowicz 6
— M i ń s k og. gn. I. hr. Mielżyńskiego, l. 5, 58 kg. (oc. 1600 zł.) ż. Pasternak 7
— C e n z o r og. gn. Z. Wojtowicza, l. 4, 54 kg. (oc. 1200 zł.) chł. Kamiński 8

Wycofany Boy.

Wygrane w 1 m. 51 s. (7½—34—33½—36) pewnie o 2 dł.

Do linji prostej prowadził Tajfu przed Murmanem, Biną II i Czikosem, ostatni daleko szedł Cenzor. Wygrał pewnie Czikos bijąc Murmana o 2 dł., za którym trzecią była Groza w odstępie 3 dł.

Czikos za sumę 1550 zł. został odkupiony przez właścicieli.

Totalizator pojed. — 220 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 32, 17 i 26 zł.

# Dzień XVI-ty, 5-go czerwca.

Gonitwy rozpoczął wyścig z płotami, który bardzo łatwo wygrała staruszka Salome, skacząca doskonale.

Zawiódł Allier: Ułan II zwyciężył go zupełnie bez walki na linji prostej.

Pewnie wygrał Dakkar, minąwszy około przejazdu nie zupełnie jeszcze przygotowanego Sovala, który w ostatniej chwili odciągnięty z trudem przez swojego żokieja od bandy, ponownie rzucił się do walki.

O wiele lepszy od przeciwników, Edzio przodował niezmiernie łatwo na całej przestrzeni gonitwy.

Niespodziankę zrobił Herson, wygrywając na odpowiedniejszym dla siebie, torze, niż parę dni temu, w zaciętej walce od Promienistego i innych koni, między którymi była niechętnie idąca Cymbarka i zupełnie nie energicznie prowadzony Bojar.

Pan Leon nareszcie doczekał się zwycięztwa, bijąc liczne towarzystwo z faworytem Durbanem na czele.

W ostatniej gonitwie jeźdźcy bardzo nierówno prowadzili swoje konie. Wygrał Eros, zawiódł zupełnie Dziadek. Dotychczasowe wyścigi zarówno Dziadka jak i Erosa zupełnie różnią się jedne od drugich. Dziadka tłomaczą narownym charakterem.

### Dzień szesnasty.

**Sobota, 5 czerwca.**

*Pogoda, tor dobry.*

**134. Nagroda 800 zł. Wyścig z płotami** dla 3 l. i st. koni, które nie wygrały dwóch wyścigów z płotami lub przeszkodami, a w 1925 r. pięciu takich wyścigów. Które wygrały w 1925 r. cztery wyścigi z płotami lub przeszkodami niosą 3 kg. nadwagi. Dystans około 2400 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 800 zł., hod. 80 zł.; II-gi koń 240 zł., hod. 24 zł.; III-ci koń 80 zł., hod. 8 zł.

120 S a l o m e kl. c.-gn. M. Karatiejewa, po Saltpêtre i Tiny Queen, hod. J. Łaszkiewicza, pł., 71 kg. chł. Stefańczyk 1
78 B a g n e t og. gn. Grona oficerów I pułku Uł. Krechowieckich, l. 4, 72 kg. chł. Wyżgalski II 2
66 L e l e k og. kaszt. K. Rómmla, pł., 75 kg. właściciel 3
106 A p e l og. kaszt. Grona oficerów 7 pułku Uł., l. 4, 70 kg. chł. Gajewski 4
— L o t o k o t wał. kaszt. K. Święcickiego, l. 5, 71 kg. właściciel 5

Wycofana Cięciwa.

Wygrane w 2 m. 53 s. (31—36—36—36) b. łat. o 5 dł.

Początkowo prowadził Lelek, potem przez chwilę Bagnet, lecz około słupa na dyst. 1500 mtr. wyszła na pierwsze miejsce Salome i doprowadziła do końca, wygrywając bardzo łatwo o 5 dł. od Bagneta, za którym w odstępie 4 dł. trzeci był Lelek.

Totalizator pojed. — 38 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 14 i 11 zł.

**135. Nagroda 1.000 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1925 3 l. 5000 zł., 4 l. i st. 12500 zł., w sezonie 3400 zł., a znajdując się w kategorji—1000 zł. Dystans około 1600 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1000 zł., hod. 100 zł.; II-gi koń 300 zł., hod. 30 zł.

118 U ł a n II og. gn. A. Olszowskiego, po Huszar II i Polmoodie Młoda, w. pół krwi, hod. wł., l. 3, 58 kg. ż. Pasternak 1
108 A l l i e r og. gn. M. Bersona, l. 3, 58 kg. ż. Magdaliński 4

Wycofane: Dakkar i Jemioła II.

Wygrane w 1 m. 44 s. (7—33—31—33) łatwo o 4 dł.

Ułan II prowadził przed Allier, który na początku prostej linji starał się dojść do niego, lecz bezskutecznie, a od pobudzania zarzucił się, tracąc jeszcze więcej przestrzeni.

Totalizator pojed. — 25 zł
(za stawkę 10 zł.).

**136. Nagroda 1.200 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1925 3 l. 8000 zł., 4 l. i st. 20000 zł., w sezonie 4600 zł., a znajdując się w kategorji — 1200 zł. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1200 zł., hod. 120 zł.; II-gi koń 360 zł.; III-ci koń 120 zł., hod. 12 zł.

117 D a k k a r og. gn. K. Dzierzbickiego, po Newminster II i Rola, hod. T. ks. Lubomirskiego, l. 3, 54 kg. ż. Kucharski 1
128 S o v a l og. sk.-gn. K. Rómmla, pł., 63 kg. ż. Szyszkowski 2
80 T u h a j-B e j og. gn. L. J. bar. Kronenberga, l. 4, 60 kg. ż. Fomienko 3
124 B i a n k a II kl. kaszt. J. hr. Czarneckiego, l. 4, 60 kg. ż. Bleuler 4

Wycofany Monitor.

Wygrane w 2 m. 17½ s. (7—33—32—32—33½) pewnie o ½ dł.

Na przodzie galopował Soval, pilnowany przez Dakkara, trzecią szła Bianka II, ostatni Tuhaj Bej. Około przejazdu Dakkar stopniowo minął Sovala i doprowadził do mety bijąc go o ¼ dł. Trzecie miejsce o 1½ dł. zajął Tuhaj Bej.

Totalizator pojed. — 29 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 17 i 25 zł.

**137. Nagroda 900 zł.** dla 3 l. i st og. i kl, które nie wygrały w r. 1925 3 l. 3000 zł., 4 l. i st. 7500 zł., w sezonie 2400 zł., a znajdując się w kategorji—900 zł. Dystans około 1300 mtr.
Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod. 90 zł.; II-gi koń 270 zł., hod. 27 zł; III-ci koń 90 zł., hod. 9 zł.

— E d z i o og. gn. M. Róga, po Fils du Vent i Enigma, hod. wł., l. 5, 62 kg. ż. Fomienko 1
127 C z e k a n og. c.-gn. S. Mroczkowskiego, l. 4, 58 kg. chł. Kordacz 2
— K i r k e s kl. gn. T. Charłupskiego, l 4, 60 kg. ż, Chatisow 3
83 H a j d a m a k og. gn. R. Kwiatkowskiego, l. 3, 55 kg. ż Dugan 4
— M o l l y kl. kaszt. S. Endera, l. 3, 52 kg. j. M. Raniewicz 5
108 B y e-B y e kl. kaszt. J. hr. Alvensleben-Schönborna, l. 3, 53½ kg. ż. Dorosz 6

Wycofane: Ciocia Basia i Eskorta.

Wygrane w 1 m. 23 s. (19—30—34—) b. łatwo o 4 dł.

Pierwszy ruszył Edzio przed Molly, Kirkes, Hajdamakiem, Czekanem i Bye-Bye. Edzio wygrał bardzo łatwo, bijąc finiszującego Czekana o 4 dł. Trzecie miejsce utrzymała w odstępie 2 dł. Kirkes.

Totalizator pojed. 34 zł
(za stawkę 10 zł.) franc. 23 i 55 zł.

**138. Nagroda 800 zł.** dla 4 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1925—4500 zł., w sezonie 1500 zł, a znajdując się w kategorji—800 zł. Dystans około 2100 mtr.
Otrzymują: I-szy koń 800 zł.; II-gi koń 240 zł., hod 24 zł.; III-ci koń 80 zł., hod. 8 zł.

133 H e r s o n og. kaszt. S. Mroczkowskiego, po Helicon i Reine Fiammette, zagr. ang., pł., 55 kg. chł. Kordacz 1
112 P r o m i e n i s t y og. kaszt. S. Ostoia-Ostaszewskiego, l. 4, 58 kg. ż. Dorosz 2
42 T ę c z a B. W. kl. gn. Grona oficerów 7 pułku Uł., l. 4, 56 kg. ż. Chatisow 3
87 C h o b o t og gn. J. Flamma, l. 4, 58 kg. ż. Pasternak 4
121 B o j a r og. kaszt. J. hr. Czarneckiego, l 4, 57 kg. j Nowak 5
104 C y m b a r k a kl. c.-gn. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, l. 4, 56 kg. ż. Fomienko 6
126 B a r b a r o s s a og. sk.-gn. W. Mirnego, l. 4, 58 kg. ż. Magdaliński 7
112 F r a s z k a kl. gn. J. Hulewicza, l. 4, 55 kg. j. Jagodziński 8

Wycofane: Iwo, Blady Niko i Rosenfels.

Wygrane w 2 m. 18 s. (6—32—33—34—34) w walce o szyję.

Po pierwszym zakręcie czoło gonitwy zajął Herson przed Promienistym, Fraszką, Bojarem, Tęczą B. W., Chobotem, Cymbarką i Barbarossą. Herson doprowadził do mety z wielkim trudem obroniwszy się od Promienistego zaledwie o szyję. Trzecie miejsce o 4 dł. za drugim koniem zajęła Tęcza B. W.

Totalizator pojed. 188 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 38, 23 i 25 zł.

**139. Nagroda 700 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl, które nie wygrały w r. 1925 3 l. 1000 zł., 4 l. i st. 2500 zł, w sezonie 700 zł, a znajdując się w kategorji — 700 zł. Dystans około 1600 mtr.
Otrzymują: I-szy koń 700 zł., hod. 70 zł.; II-gi koń 210 zł., hod 21 zł.; III-ci koń 70 zł, hod. 7 zł.

115 P a n L e o n og c-gn. M. Róga, po Fils du Vent i Gumdrop, hod. wł., l. 3, 55 kg. ż. Dorosz 1
125 D u r b a n og. gn. Grona oficerów I pułku Uł. Krechowieckich, l. 3, 55 kg. ż Kucharski 2
111 S a n d a kl. gn. E. i J. Grzybowskich, l. 3, 54 kg. ż. Sakowicz 3
97 A l a s k a kl. gn. K. Dzierzbickiego, l. 3, 49 kg. chł. Polesiak 4
9 G r a n a t II og. sk.-gn. J. Dybowskiego, l. 3, 55 kg. j. Gruda 5
97 F a s z y s t k a kl. gn. st. „Habdank“, l. 3, 53 kg. ż. Górecki 6
— C h e r r y kl. kaszt J. Hulewicza, l. 3, 53 kg. ż. Fomienko 7
125 F i o r a kl. sk.-gn. st. „Topór“, l. 3, 52 kg. j Matosek 8
125 A g a m e m n o n og c.-gn. M Babeckiej, l. 3, 55 kg ż. Dugan 9
97 G i k a kl. kaszt, Grona oficerów 26 pułku Uł. Wielkopolskich, l. 3, 50 kg. chł. Balcer II 10
7 C z a r d a s z og. kary K. Święcickiego, l. 4, 59 kg. j Ustinow 11

Wycofane: Estokada, Dziuchna, Czikos i Urwis.

Wygrane w 1 m. 45 s. (6—32—32—35) pewnie o 2 dł.

Prowadził Pan Leon przed Durbanem i liczną stawką z Czardaszem na końcu. Pan Leon wygrał o 2 dł., drugim był Durban za którymy trzecie miejsce zajęła o 2 dł. Sanda.

Totalizator pojed. 55 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc 20, 14 i 32 zł.

**140. Nagroda 8 0 zł.** dla 3 l. og. i kl, które nie wygrały w r 1925—1800 zł., w sezonie 1500 zł, a znajdując się w kategorji—800 zł. Dystans około 2100 mtr.
Otrzymują: I-szy koń 800 zł., hod. 80 zł.; II-gi koń 240 zł., hod 24 zł.; III-ci koń 80 zł, hod. 8 zł.

103 E r o s og. gn. E. i J. Grzybowskich, po Carabas i Saffi, hod. St. Państwowego, l. 3, 58 kg. ż. Sakowicz 1
119 N i m f a kl. kaszt. A. hr Morstina, l. 3, 56 kg. ż. Czernuszenko 2
119 E r g o og. gn. st. „Jastrzębiec“, l. 3, 58 kg. ż. Dugan 3
119 C i c e r o og. gn. J. hr Czarneckiego, l. 3, 58 kg. j. Nowak 4

123 D z i a d e k og. gn. K Dzierzbickiego, l. 3. 58 kg. ż Kucharski 5

Wygrane w 2 m. 21 s. (6½—32½—33—33—36) w walce, lecz pewnie o 1 dł.

Czoło gonitwy zajął Cicero, na drugiem miejscu zmieniały się Eros i Dziadek. Na linji prostej odpadły zupełnie Cicero i Dziadek, a Eros, walcząc, wygrał od finiszującej Nimfy o długość, która o tyleż była przed Ergo.

Totalizator pojed. 71 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 29 i 28 zł.

## Dzień XVII-ty, 6-go czerwca

Dzień był upalny, ale bez słońca. Tor po rannych deszczach rozmiękł bardzo i zrobił się ciężki.

Rozegraną została jedna z najcenniejszych nagród sezonu, Oaks (nagr. Liry), przeznaczona wyłącznie dla klaczy trzyletnich. Na start wyszło jedenaście konkurentek. Najwięcej faworyzowaną była zwycięźczyni nagrody Rulera Elma II. Wyglądała ona nazbyt lekko. Najładniej na próbnym galopie ruszały się Menzalaric i Ave. Voleuse od poprzedniej gonitwy straciła przynajmniej trzecią część nie muskułów, których zupełnie brakowało i w pierwszej gonitwie, lecz ciała. Zwracała uwagę nie akcją (krótką), ale rozwiniętymi kształtami tęga Cyganka IV. Również prawie „w ciele" były Ave i Emisja. Biednie wyglądała Mimoza, o wiele gorzej od wszystkich spocona Roksana.

Gonitwa była nierówna: na pierwszej ćwiartce wyścigu zmuszała do szybszego tempa Ave, na drugiej (powolnej) zyskała znacznie Menzalaric, mijając wszelkimi sposobami bardzo widocznie pobudzaną Etrurję, na trzeciej walcząc z sobą forsowały wyścig (33) Menzalaric i Ave, na ostatniej (36) przewaga Cyganki, śledzącej posunięcia przeciwniczek z wielkim spokojem, była tak znaczna, że żokiej jej, stale zazwyczaj na prostej linji szykujący się do walki, wstrzymał wygrywającą niezmiernie łatwo klacz J. hr. Czarneckiego. W bardzo znacznym odstępie toczyła się walka o drugą nagrodę. Elma II, prowadzona na zbyt dalekiem (trzeciem od końca) miejscu dopiero na linji prostej (36 dla Cyganki—39 prawdopodobnie, dla następnych) zaczęła z wielkim trudem zbliżać się do walczących o drugie miejsce Menzalaric i Ave, których żokieje popełnili prawdopodobnie większe omyłki, niż żokiej Elmy II. Zdobyła ona drugą nagrodę w walce o łeb od Ave, broniącej się dzielnie i mającej na swoim rachunku nietylko błędy jeźdźca, ale na współkę z Menzalaric, ciężar całej gonitwy.

Handicap Krasne z poważniejszą nagrodą rozegrany został nie ciekawie i był nieudany: z lepszych koni zasługujących na nagrodę pojedyńczą wartości 5000 zł. przyjęły wagę jedynie Aral i Valera inne biegać nie mogły lub zostały zarezerwowane na gonitwę o nagrodę „im. Prezydenta Rzeczypospolitej". To też konie p. M. Bersona rozegrały wyścig, zwyciężając z bardzo dużą przewagą swoich konkurentów, z których jak dla Terefere (syna Madjara) tor ciężki był wielkim minusem, a Berceuse dobrowolnie niosła o 1½ kg. wagi więcej.

W pierwszej gonitwie start z winy jeźdźców i Dunajca był bardzo nieudany. Uratował sytuację, o wiele lepszy od Jeanette II, Dunajec, odrobiwszy stopniowo stracony teren i dochodząc do słupa jako zwycięzca.

Pewnie wygrały: Dziuchna, Monitor, Rosenfels, z wielkim trudem — Magnat.

### Dzień siedemnasty.

**Niedziela, 6 czerwca.**

*Pogoda pochmurna, tor ciężki.*

**141. Nagroda 900 zł.** dla 3 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1925—7500 zł., w sezonie 2400 zł. a znajdując się w kategorji – 900 zł. Dystans około 1600 mtr.
Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod. 90 zł; II-gi koń 270 zł., hod. 27 zł; III-ci koń 90 zł., hod. 9 zł.

105 D u n a j e c og gn. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, po Teorban i Medora, hod H. ks. Lubomirskiego, l 3, 58 kg. ż. Fomienko 1

118 J e a n e t t e II kl. kaszt. M. Róga, l. 3, 56 kg, ż. Dorosz 2

123 J e m i o ł a II kl. gn Grona oficerów I pułku Ul. Krechowieckich l. 3, 55 kg. j. Nowicki 3

Wygrane w 1 m. 50 s. (7—32—33—38) po walce pewnie o 2 dł.

Start nieudany. Ze znaczną bardzo przewagą ruszyła Jeanette, drugi Dunajec i w odstępie Jemioła. Nadrabiając straconą przestrzeń, Dunajec przed trybunami zrównał się z Jeanette, a następnie po walce minął ją o 2 dł. Trzecia o 8 dł. Jemioła II.

Totalizator pojed. — 15 zł.
(za stawkę 10 zł.)

**142. Nagroda 700 zł.** dla 3 l. og. i kl, które nie wygrały w r. 1925—1000 zł., w sezonie 700 zł., a znajdując się w kategorji—700 zł. Dystans około 2100 mtr.
Otrzymują: I-szy koń 700 zł., hod 70 zł.; II-gi koń 210 zł., hod 21 zł.; III-ci koń 70 zł., hod. 7 zł.

111 D z i u c h n a kl. kaszt. K. Dzierzbickiego, po Raróg i Remiza, hod. wł. l 3, 52 kg chł. Polesiak 1

117 U r w i s og. gn. L. J. bar Kronenberga, l. 3. 58 kg. ż. Fomienko 2

111 C e r b e r u s og. gn. K. Gajewskiego, l. 3, 58 kg. ż. Dugan 3

Wycofane: Es Dur i Pan Leon.

Wygrane w 2 m. 27 s. (7—34—36—35—35) wysyłana o ¾ dł.

Gonitwę początkowo rozpoczął Cerberus, lecz około słupa nc dyst. 1500 mtr. Dziuchna minęła go i doprowadziła do mety, bijąc o ¾ dł. Urwisa, który już na początku linji prostej wyprzedził Cerberusa o 10 dł.

Totalizator pojed. 48 zł.
(za stawkę 10 zł.).

**143 Nagroda 1200 zł.** dla 3 l og. i kl., które nie wygrały w r 1925—8000 zł., w sezonie 4600 zł., a znajdując się w kategorji — 1200 zł. Dystans około 1300 mtr.
Otrzymują: I-szy koń 1200 zł., hod. 120 zł.; II gi koń 360 zł., hod. 36 zł.; III-ci koń 120 zł, hod. 12 zł.

100 M o n i t o r og. gn. st. „Ktery-Szepietów", po Morganatic i Glorja, hod. wł., l. 3, 58 kg. ż. Chatisow 1
114 G o l i a t h og. gn. J. hr. Alvensleben-Schönborn, l. 3, 58 kg. ż. Dorosz 2
118 N a j a d a kl. kaszt. A. hr. Morstina, l. 3, 56 kg. ż. Czernuszenko 3
110 E l e o n o r a kl. gn. st. „Jastrzębiec", l. 3, 56 kg. ż. Dugan 4

Wycofane: Allier i Jeanette II.

Wygrane w 1 m. 28½ (19—31—38½) pewnie o ¾ dł.

Po żmudnym starcie przez chwilę szły razem Goliath i Eleonora, lecz zaraz zdecydowanie odszedł o kilka długości od konkurentów Goliath, a Eleonora odpadła na ostatnie miejsce. Goliatha przed pierwszemi trybunami dogonił Monitor, a przed słupem minął o ¾ dł. Trzecia w odstępie 12 dł. Najada.

Totalizator pojed. 29 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc 15 i 15 zł.

**144. Nagroda 800 zł.** dla 4 l. i st. og. i kl. które nie wygrały w r. 1925 — 4500 zł. w sezonie 1500 zł., a znajdując się w kategorji—800 zł. Dystans około 1600 mtr.
Otrzymują: I-szy koń 800 zł.; II-gi koń 240 zł., hod. 24 zł.; III-ci koń 80 zł., hod. 8 zł.
64 R o s e n f e l s og. gn. T. Falewicza, po Tuki i Reseninseln, zagr. niem., pł., 57 kg. j. Jagodziński II 1
112 B e l l a d o n a kl. gn. J. hr. Czarneckiego, l. 4, 55 kg. j. Nowak 2
95 B l a d y N i k o og. gn. Grona oficerów 26 pułku Ul. Wielkopolskich, l. 4, 58 kg. ż. Czernuszenko 3
131 A z a m a t og. gn. L. Dydyńskiego, pł., 58 kg. ż. Dorosz 4
104 I w o og. c.-gn. ks. I. Girej-Nauruzowa, l. 4, 58 kg. ż. Chatisow 5
121 A z a og. kaszt. K. Rostwo-Suskiego, l. 5, 58 kg. ż. Sulekow II 6

Wycofane: Cymbarka, Danae, Chobot i Barbarossa.

Wygrane 1 m. 49½ s. (7—33—33—36½) łatwo o 4 dł.

Najlepiej ze startu ruszył Rosenfels za nim Azamat, tuż po chwili znalazła się Belladona przed Iwo i Azą, ostatni szedł Blady Niko. Rosenfels nie niepokojony przez nikogo doprowadził do mety, bijąc o 4 dł. Belladonę. Na trzecie miejsce wydostał się Blady Niko w odstępie 7 długości za Belladoną

Totalizator pojed — 47 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 24 i 25 zł.

**145. Nagroda Liry. Oaks 12.000 zł.** dla 3 l. Dystans około 2100 mtr.
Otrzymują: I-szy koń 12000 zł., hod. 1200 zł.; II-gi 3600 zł., hod. 360 zł.; III-ci 1200 zł. hod. 1200 zł.
129 C y g a n k a IV kl. kara J. hr. Czarneckiego, po Humbug i Cératée, hod. wł., l. 3, 56 kg. ż. Bleuler 1
89 E l m a II kl. kaszt. A. Olszowskiego, l. 3, 56 kg. ż. Pasternak 2
117 A v e kl. gn. M. Butkiewicza, l. 3, 56 kg. ż. Dugan 3
101 M e n z a l a r i c kl. sk.-gn. M. Róga, l. 3, 56 kg. ż. Sakowicz 4
130 L u b a II kl. gn. M. Bersona, l. 3, 56 kg. ż. Magdaliński 5
117 V o l e u s e kl. kaszt. J. hr. Alvensleben-Schönborn, l. 3, 56 kg. ż. Fomienko 6
84 R o k s a n a kl. kaszt. Z. Dobieckiego, l. 3, 56 kg. ż. Szyszkowski 7
123 E t r u r j a kl. gn. S. Mroczkowskiego, l. 3, 56 kg. ż. Sulekow II 8
123 E m i s j a kl. gn. A. hr. Morstina, l. 3, 56 kg. ż. Czernuszenko 9
111 U z d a kl. gn. L. J. bar. Kronenberga, l. 3, 55 kg. j. Kempa 10
123 M i m o z a kl. kaszt. J. hr. Alvensleben-Schönborn, l. 3, 56 kg. ż. Dorosz 11

Wycofana Ciocia Basia.

Wygrane w 2 m. 24 s. (7—34—35—33—36) łat. o 4 dł.

Chciała wolno prowadzić Mimoza, lecz nie pozwoliła jej na to Ave. Tą po przejściu 500 mtr. minęła gwałtownie Etrurja, lecz nie na długo, bo prędko na czele ukazała się Menzalaric, pociągając za sobą Ave, za niemi w odstępie podążała reszta klaczy z Elmą, Mimozą i Emisją na końcu. Na ostatnim zakręcie do przednich zbliżyła się Cyganka IV, a Elma nie łatwo zaczęła poprawiać miejsce. Cyganka IV na 400 mtr. przed metą z wielką swobodą znacznie wyprzedziła konkurentki, wygrywając łatwo o 4 dł. Kiedy Ave zdołała, mijając Menzalaric, zająć drugie miejsce, doszła do niej finiszem Elma II i w walce o łeb odebrała jej drugą nagrodę.

Totalizator pojed. 129 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 21, 13 i 16 zł.

**146. Handicap Krasne 5000 zł.** dla 4 l. i st. og. i kl. Dystans około 2200 mtr.
Otrzymują: I-szy koń 5000 zł., hod. 500 zł.; II-gi 1500 zł., hod. 150 zł.; III-ci 500 zł., hod. 50 zł.
128 A r a l og. c.-gn. M. Bersona, po Arak i Alcantara, hod. wł., l. 4, 58 kg. ż. Pasternak 1
109 V a l e r a ok. kaszt. M. Bersona, l. 4, 57 kg. ż. Magdaliński 2
118 B e r c e u s e kl. gn. st. „Ktery Szepietów", l. 4, 54 kg. ż. Chatisow 3
124 D y n a m o kl. gn. S. Ostoia-Ostaszewskiego, l. 4, 50 kg. j. Jagodziński II 4
124 M a s k a r a d a kl. kara R. Kwiatkowskiego, l. 4, 50½ kg. j. Matosek 5
112 T e r e f e r e og. gn. M. Butkiewicza, l. 4, 55 kg. ż. Fomienko 6
121 C z a r o d z i e j og. kaszt. „st. Lubicz", l. 5, 52½ kg. j. Nowak 7

Wycofany Dumny.

Wygrane w 2 m. 29 s. (14—33—34—34—34) w walce o ½ długości

Valera, Terefere, Aral, Dynamo, Czarodziej, Maskarada i Berceuse. W połowie dystansu odpada gwałtownie Czarodziej, trochę zbliża się Maskarada i Berceuse, lecz zaraz oddalają się Valera i Aral. Na linję prostą Aral wychodzi pierwszy mając obok Valerę. Konie te idąc z dużą przewagą na przodzie walczą między sobą i ostatecznie Aral bije Valerę o ½ dł. Trzecie miejsce w odstępie 4 dł. zajmuje Berceuse o szyję przed Dynamo.

Totalizator pojed. — 21 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 18, 21 i 19 zł.

**147. Nagroda 1.000 zł.** dla 4 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1925—12500 zł., w sezonie 3400 zł., a znajdując się w kategorji—1000 zł. Dystans około 1600 zł.

Otrzymują: I-szy koń 1000 zł., hod. 100 zł.; II gi koń 300 zł.; III-ci koń 100 zł., hod. 10 zł.

102 M a g n a t og. gn. R. Kwiatkowskiego, po Morganatic i Gioconda, w. pół krwi, hod. F. Wężyka, l. 4, 58 kg. ż. Dugan 1

118 M a r a b o u og. gn. Grona oficerów 3 pułku Szwoleżerów Mazowieckich, pł., 57 kg. j. Nowak 2

124 D u m n y og. kaszt. K. Plisowskiego, l. 4, 58 kg. ż. Chatisow 3

107 M o h o r t og. gn. M. Butkiewicza, l. 4, 54 kg. chł. Kordacz 4

Wycofane: Tuhaj-Bej i Dynamo.

Wygrane w 1 m. 48 s. (6—33—32—37) w ciężkiej walce o krótką głowę.

Przez krótką chwilę prowadził Mohort, lecz zaraz minął go, wychodząc z czwartego miejsca Marabou. Na drugim miejscu galopował Dumny, przed przejazdem zmieniony przez Magnata. Na całej linji prostej walczyły o pierwszeństwo Marabou i Magnat, ten ostatni w decydującej chwili zdołał z trudem wyprzedzić Marabou o krótką głowę. Trzeci koń w odstępie 2 dł.

Totalizator pojed.—22 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 14 i 22 zł.

# Dzień XVIII-ty, 8-go czerwca.

Najciekawiej zapowiadał się wyścig, w krórym było zapisanych kilka koni, mających w przyszłą niedzielę przyjąć udział w Derby. Ogólnie przypuszczano, że gonitwę rozegrają pomiędzy sobą Umizg i Edynburg, bijąc Grzmota, Granata, Samuma i Kimi. Tymczasem stało się inaczej, bo przodując na całym dystansie, wyścig po krótkiej walce z Grzmotem wygrał zupełnie pewnie Kimi, a Umizg i Edynburg nie odegrały najmniejszej roli w gonitwie, galopując cały czas na szarym końcu i mijając w ostatniej chwili zaledwie jednego Samuma.

W gonitwie pierwszej, z płotami, Bagnet łatwo zwyciężył Floramoura i doskonale skaczącą La Reine.

Eden bez najmniejszego trudu wygrał od Alfy II.

W następnej gonitwie ukazał się na starcie Rozmaryn, który w roku zeszłym w końcu czerwca uległ wypadkowi poważnego skaleczenia ścięgna, a następnie operowany w listopadzie, zaczął niedawno prawidłowo pracować i okazał się zdolny do wyjścia na start. Prawie rok stania bez ruchu i niezupełna jeszcze kondycja sprawiły, że przegrał do Diomeda i Promiennego, pokazując jednak, że nietylko chodzić, ale i galopować może.

Dziadek tym razem szedł chętniej niż poprzednio i wygrał dosyć pewnie od Murmana, Morgata B. W. i in.

Niezmiernie łatwo zwyciężyła Cetynja i pewnie wygrał ostatnią gonitwę Urwipołeć.

## Dzień osiemnasty.

**Wtorek, 8 czerwca.**

*Pogoda, tor elastyczny.*

**148. Nagroda 1000 zł. Wyścig z płotami** dla 3 l. i st. koni, które nie wygrały trzech wyścigów z płotami lub przeszkodami. Dystans około 2800 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1000 zł., hod. 100 zł.; II-gi koń 300 zł., hod. 30 zł.; III-ci koń 100 zł.

134 B a g n e t og. gn. Grona oficerów I pułku Uł. Krechowieckich, po Huszar II i Lola Beeth, hod. A. i J. Bronikowskich, l. 4, 72 kg. chł. Wyżgalski II 1

113 F l o r a m o u r og. kaszt. K. Łaszcza, pł., 74 kg. p. K. Rómmel 2

121 L a R e i n e kl. c. gn. L. Dydyńskiego, pł., 72 kg. j. Ustinow 3

134 L o t o k o t wał. kaszt. K. Święcickiego, l. 5, 72 kg. właściciel 4

Wycofany Vinicius.

Wygrane w 3 m. 17 s. (53—36—38—34—36) łatwo o 3 dł.

Całą gonitwę konie przeszły w tym samym porządku, jak doszły do słupa: wygrał łatwo o 3 dł. Bagnet, bijąc Floramoura, za którym o 2 dł. trzecią była La Reine.

Totalizator pojed. — 26 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 11 i 11 zł.

**149. Nagroda 1000 zł.** dla 3 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1925—5000 zł., w sezonie 3400 zł., a znajdując się w kategorji — 1000 zł. Dystans około 1600 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 1000 zł., hod. 100 zł.; II-gi koń 300 zł., hod. 30 zł.

129 E d e n og. kaszt. E. i J. Grzybowskich, po Fils du Vent i Blaustrumpf, hod. St. Państwowego, l. 3, 58 kg. ż. Sakowicz 1

113 A l f a II kl. gn. R. Kwiatkowskiego, l. 3, 56 kg. ż. Dugan 2

Wycofany Dziadek.

Wygrane w 1 m. 47 s. (6—30—33—38) bardzo łatwo o 5 dł.

Jakiś czas konie szły razem, a następnie Eden rzucił Alfę i wygrał bardzo łatwo.

Totalizator pojed. — 13 zł.
(za stawkę 10 zł.).

**150. Nagroda 900 zł.** dla 4 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1925—7500 zł., w sezonie 2400 zł., a znajdując się w kategorji—900 zł. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 900 zł., hod. 90 zł.; II-gi koń 270 zł., hod. 27 zł.; III-ci koń 90 zł., hod. 9 zł.

113 D i o m e d II og. gn. B. Karwowskiego, po Bob i Anita, hod. W. Wysockiego, l. 4, 58 kg. ż. Dugan 1

113 P r o m i e n n y og. gn. S. Ostoia-Ostaszewskiego, l. 4, 58 kg. ż. Czernuszenko 2

— R o z m a r y n og. kary K. Rómmla, pł., 55 kg. chł. Kordacz 3

Wygrane w 2 m. 20 s. (7—32½—32⅓—33—35) wysyłany o 1½ dł.

Prowadził Diomed przed Promiennym i Rozmarynem. W tym samym porządku konie doszły do mety, przytem Diomed wygrał pewnie od Promiennego o $1^1/_2$ dł., w odstępie 8 dł. był Rozmaryn.

Totalizator pojed. — 25 zł.
(za stawkę 10 zł.).

151 **Nagroda 800 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1925 3 l. 1800 zł., 4 l. i st. 4500 zł., w sezonie 1500 zł., a znajdując się w kategorji—800 zł. Dystans około 1600 mtr.

Otrzymują: I szy koń 800 zł, hod. 80 zł.; II-gi koń 240 zł., hod. 24 zł.; III-ci koń 80 zł., hod. 8 zł.

140 D z i a d e k og. gn. K. Dzierzbickiego, po Raróg i Belgja, hod. wł., l. 3, 58 kg. ż. Kucharski 1
133 M u r m a n og. gn. st. „Ktery-Szepietów", l. 3, 58 kg. ż. Chatisow 2
125 M o r g a t B. W. og. gn. Grona oficerów 7 pułku Uł. l. 3, 58 kg. ż. Fomienko 3
132 E l e o n o r e kl. gn. S. Endera, l. 3, 55 kg. j. Raniewicz I 4
132 M o t y l og. gn. I. hr. Mielżyńskiego, l. 3, 58 kg. ż. Pasternak 5
132 C o c h e r a kl. gn. B. Szwejcera, l. 3, 55 kg. j Matosek 6
132 E s k o r t a kl. gn. E. i J. Grzybowskich, l. 3, 56 kg. ż. Sakowicz 7
103 C z a r o w n a kl. gn. W. Mirnego, l. 3, 56 kg. ż. Magdaliński 8

Wygrane w 1 m. 45 s. (6—32—32—35) po walce o 1 dł.

Na czele ruszyła Czarowna, za nią Murman, Morgat B.W. Dziadek i reszta koni. Na linję prostą wyszedł już pierwszy Murman, lecz przed trybunami po walce został pobity przez Dziadka o długość. Trzeci Morgat B. W. o 3 dł.

Totalizator pojed. — 50 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 17, 15 i 16 zł.

152. **Nagroda 2000 zł** dla 3 l. og. i kl., które nie wygrały 8000 zł. Dystans około 2400 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 8000 zł, hod. 800 zł.; II-gi koń 600 zł., hod. 60 zł.; III-ci koń 200 zł., hod. 20 zł.

119 K i m i og. gn. J. Hulewicza, po Harsona i Kitty, hod. R. Czaykowskiego, l. 3, 58 kg. ż. Magdaliński 1
1 7 G r z m o t og. gn. Grona oficerów 26 p. Uł. Wielkop. l. 3, 58 kg. ż. Czernuszenko 2
114 G r a n a t og. gn E. i J. Grzybowskich, l 3, 58 kg. ż. Sakowicz 3
117 E d y n b u r g og. kaszt. K. Plisowskiego, l. 3, 58 kg. ż. Górecki 4
117 U m i z g og. gn. L. J. bar. Kronenberga, l. 3, 58 kg. ż. Fomienko 5
130 S a m u m og. gn. S. Maryewskiego, l. 3, 58 kg. ż. Dugan 6

Wycofany Urwipołeć.

Wygrane w 2 m. 39 s. (27—31—34—33—34) po walce o 2 dł.

Ostrem tempem poprowadził Kimi w odstępie za nim galopował Grzmot przed Granatem i Samumem, dalej szły Edynburg i Umizg. Na ostatnim zakręcie Grzmot zbliżył się do Kimi, a na linji prostej zawiązał z nim walkę, lecz bezskutecznie. Kimi pobudzony wygrał o 2 dł. Trzeci za Grzmotem o 6 dł. Granat.

Totalizator pojed. — 128 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 42 i 22 zł.

153 **Nagroda 700 zł.** dla 4 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1925—2500 zł., w sezonie 700 zł, a znajdując się w kategorji — 700 zł Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują: I-szy koń 700 zł., hod. 70 zł; II-gi koń 210 zł., hod. 21 zł.; III-ci koń 70 zł, hod. 7 zł.

131 C e t y n j a kl. kaszt. K. Plisowskiego, po Mości Książe i Riga, hod. St. Państwowego, l. 5, 57 kg. ż. Górecki 1
126 L e n a kl. kaszt. M. Róga, l. 4, 56 kg. ż Fomienko 2
126 D e r w i s z og. kaszt. K. Ruszczyc-Pokornego, l. 4, 57 kg. j. Matosek 3
126 B o y og. kaszt. J. Dybowskiego, l. 4, 57 kg. j. Gruda 4
— A s z a n t k a kl. gn. Grona oficerów 7 pułku Ułanów l. 5, 57 kg. j. Nowicki 5
133 C z i k o s og. gn. Grona oficerów 1 pułku Uł. Krechowieckich, l. 5, 55 kg. chł. Kordacz 6
— B a j e c z n a kl. gn. T. Charłupskiego, l. 4, 55 kg. j. Nowak 7
133 T a j f u n og. kaszt. K. Święcickiego, l. 4, 57 kg. j. Reiff 8

Wycofane Fama i Rêve d'or.

Wygrane w 2 m 23 s. (2—34—34—33—35) o $^3/_4$ dł.

Prowadził Derwisz przed Aszantką, Boy'em, Czikosem, Tajfunem, Leną, Bajeczną i Cetynją. Ta ostatnia na zakręcie zbliżyła się do przednich koni, a następnie bardzo łatwo minęła je wygrywając o $^3/_4$ dł. Lena zajęła drugie miejsce, bijąc o $^1/_2$ dł. Derwisza.

Totalizator pojed. — 22 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 13, 16 i 36 zł.

154. **Nagroda 900 zł.** dla 3l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1925—3000 zł., w sezonie 2400 zł, a znajdując się w kategorji--900 zł. Dystans około 2100 mtr.

Otrzymują. I-szy koń 900 zł., hod. 90 zł.; II-gi koń 270 zł, hod. 27 zł.; III-ci koń 90 zł., hod. 9 zł.

108 U r w i p o ł e ć og. gn. L. J. bar Kronenberga, po Blue Danube i Karabela, hod. wł. l. 3, 58 kg. ż. Fomienko 1
132 G a g a t e k og. gn. Grona oficerów 26 pułku Ułanów Wielkopolskich, l. 3, 58 kg. ż. Czernuszenko 2
123 C a r y c a kl. gn. J. hr. Czarneckiego, l. 3, 55 kg. j. Nowak 3
119 E k s c e n t r y k og. kaszt. st. „Ktery-Szepietów", l. 3, 58 kg. ż. Chatisow 4

Wycofany Jurand.

Wygrane w 2 m. $21^1/_2$ s. (7—33—33—$35^1/_2$) o 2 dł.

Do przejazdu konie szły bez zmian: Ekscentryk, Gagatek, Urwipołeć i Caryca. Tutaj Urwipołeć wyszedł na pierwsze miejsce i wygrał pewnie o 2 dł. od Gagatka, który zdołał utrzymać drugie miejsce o szyję przed Carycą.

Totalizator pojed. — 26 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 16 i 19 zł.

## ZAGRANICZNA.

— **Manchester,** 30 maja.

*Red Rose Stakes* dla 3 l. k., 2412 Ł., 5 furl. (1000 mtr.).

Delius og. gn. (Invincible – Delos) p. R. Walkera ż. J. Brennan — 1

St. Jerome — 2, Love's Awekening — 3; b. m 10 koni.

Wygrane w 1 m. 5 s. o 1½ dług.

Cota 1 : 1.

— **Epsom,** 1 maja.

*Woodcote Stakes,* 1229 Ł dla 2 l. k , 6 furl. na nowym torze.

Birthright og. gn. (Swynford i Lineage) p. S. Whitburn ż S. Donoghue — 1

Shian Mor – 2, Fourth Hand – 3; b. m. 10 dwulatków.

Wygrane w 1 m 9²/₅ s. o 2 dług.

Cota 2 : 1.

3 maja.

*Coronation Cup,* 1885 Ł i puhar wartości 200 Ł., 1½ mili.

Solario 4 l. og. c.-gn. (Gainsborough i Sun Worship) Sir J. Rutherford ż. J. Childs — 1

Zambo — 2, Warminster — 3; b. m Warden of the Marches i The Sirdar.

Wygrane w 2 m. 45²/₅ s. o 15 dług.

Cota 2 : 1.

2 czerwca.

**Derby Stakes,** 10.950 Ł, 1½ mili.

C o r o n a c h og. kaszt. (Hurry On i Wet Kiss) Lorda Woolavingtona ż J. Childs 1

Lancegaye og gn. (Swynford i Flying Spear) p. W. M. G. Singera ż. R. Perryman 2

Colorado og. c.gn. (Phalaris i Canyon) Lorda Derby ż. T. Weston 3

bez miejsca 16 koni.

Wygrane o 5 dług łatwo, między 2-im i 3-im — ½ łba.

Coty: Coronach 11 : 2, Lancegaye 40 : 1, Colorado 2 : 1.

4 czerwca.

*Oaks Stakes,* 8885 Ł., 1½ mili.

S h o r t S t o r y, kl. gn. (Buchan i Long Suit) Ld. Astora ż. R. Jones 1

Resplendent (Bay George) — 2, Gay Bird (Gay Crusader) — 3; b. m. 13 klaczy.

Wygrane o 4 dł. w 2 m. 43³/₅ s. Cota 5:1.

— **Hoppegarten,** 6 czerwca.

*Union Rennen,* 40.500 marek, dla 3 l. k., 2200 mtr.

Ferro og. gn. (Landgraf i Frauenlob) p. R. Haniel, ż. Williams 1

Aurelius — 2, Rheinwein — 3; b. m. 9 koni.

Wygrane o głowę.

— **Medjolan,** 30 maja.

*Grand Premio d'Italia,* 200.000 lirów, 2400 mtr.

Cranach 3 l. og. c.-gn. (Cannobie i Chuette) F. Tesio, ż. W. Wright — 1

Apelle — 2, St. Diana — 3; bez miejsca 4 konie.

Wygrane w 2 m. 32 s. o głowę.

— **Wiedeń,** 30 maja.

*Wiener Stutenpreis (Oaks)* 19500 szyl., 2400 mtr.

Wood-screw 3 l. kl. (Dagor i Wuscherl) L. Urbana, ż. Takacs — 1

Pompadour – 2, Jaka – 3.

Wygrane łatwo o 1½ dług. w 2 m 39⁵/₁₀ s

Cota 7 : 10.

— **Bruksella,** 31 maja.

*Derby Belgijskie*

Kitty kl. gn. (Ayala i Kirin) p. E. Riboucourts ż. E. Ellis — 1

Birminghan — 2, Jeanot — 3; b. m. 5 koni.

Wygrane o 2½ dług.

CORONACH og. kaszt. (1923 r.), tegoroczny derbista angielski.

| WET KISS (4) | | | | | | | | | | | | | | | | HURRY ON (2) | | | | | | | | | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Soligena | | | | | | | | Tredennis (4) | | | | | | | | Tout Suite | | | | | | | | Marcovil 12 | | | | | | | |
| St. Guntheirn | | | | Soliman 9 | | | | St. Marguerite | | | | Kendal 16 | | | | Star | | | | Sainfoin (2) | | | | Lady Villikins | | | | Marco 3 | | | |
| St Bees | | Carbine (2) | | Alibech | | St Simon 11 | | Devotion | | Hermit (5) | | Windermere | | Bend Or (1) | | Meteor | | Thurio 2 | | Sanda | | Springfield 12 | | Dinah | | Hagioscope 23 | | Novitiate | | Barcaldine 23 | |
| Beatrice | St. Simon 11 | Mersey | Musket 3 | D. of Musket | Hermit 5 | St. Angela | Galopin 3 | Alcestis | Stockwell 3 | Seclusion | Newminster 8 | Miss Agnes | Macaroni 14 | Rouge Rose | Doncaster 5 | Duty | Thunderbolt 11 | Verona | Tibthorpe albo Cremorne (2) | Sandal | Wenlock | Viridis | St. Albans 2 | Ratcatcher's d. | Hermit 5 | Sophia | Speculum 1 | Kitty | Hermit 5 | Ballyroe | Solon 23 |

SHORT STORY kl. gn. (1923), zwycięzczyni Oaksu w Anglji.

<table>
<tr><td colspan="16">LONG SUIT (1)</td><td colspan="16">BUCHAN 16</td></tr>
<tr><td colspan="8">Third Trick</td><td colspan="8">Lemberg 10</td><td colspan="8">Hamoaze</td><td colspan="8">Sunstar (5)</td></tr>
<tr><td colspan="4">Conjure</td><td colspan="4">William the Third (2)</td><td colspan="4">Galicia</td><td colspan="4">Cyllene 9</td><td colspan="4">Maid of the Mist</td><td colspan="4">Torpoint 16</td><td colspan="4">Doris</td><td colspan="4">Sundridge 2</td></tr>
<tr><td colspan="2">Connie</td><td colspan="2">Juggler 9</td><td colspan="2">Gravity</td><td colspan="2">St. Simon 11</td><td colspan="2">Isoletta</td><td colspan="2">Galopin 3</td><td colspan="2">Arcadia</td><td colspan="2">Bona Vista (4)</td><td colspan="2">Sceptre</td><td colspan="2">Cyllene 9</td><td colspan="2">Doncaster Beauty</td><td colspan="2">Trenton 18</td><td colspan="2">Lauretta</td><td colspan="2">Loved One (1)</td><td colspan="2">Sierra</td><td colspan="2">Amphion 12</td></tr>
<tr><td>Hilarity</td><td>Pero Gomez 27</td><td>Enchantress</td><td>Touchet 14</td><td>Enigma</td><td>Wisdom 7</td><td>St. Angela</td><td>Galopin 3</td><td>Lady Muncaster</td><td>Isonomy 19</td><td>Flying Duchess</td><td>Vedette 19</td><td>Distant Shore</td><td>Isonomy 19</td><td>Vista</td><td>Bend Or (1)</td><td>Ornament</td><td>Persimmon 7</td><td>Arcadia</td><td>Bona Vista (4)</td><td>Doncaster Belle</td><td>Sheen (2)</td><td>Frailty</td><td>Musket 3</td><td>Ambuscade</td><td>Petrarch 10</td><td>Pilgrimage</td><td>See Saw 6</td><td>Sanda</td><td>Springfield 12</td><td>Suicide</td><td>Speculum (1)</td></tr>
</table>

— **Bois de Boulogne,** 27 maja.

*Prix Reiset* 60,000 fr., dla 3 l. k., 3000 mtr.

Bois Josselyn (Ayala—Puntarenas) p. J. Wittouck ż. M. Allemand — 1

Little Jack — 2, Le Danube — 3; b. m, 5 koni.

Wygrane w 3 m. 37 s. o 3/4 dług.

30 maja.

*Prix Lupin* dla 3 l. k., 2100 mtr.

Biribi og. kary (Rabelais i LaBidouze) p. S. Guthmana ż. D. Torterolo — 1

Abrek — 2, Babylon — 3; b. m. 7 koni.

Wygrane w 2 m. 18½ s. o 4 dług.

*Prix Rainbow,* 5000 mtr.

Tricard 5 l og. gn. (Brûleur i Trinquette) p Martinez de Hoz ż. H. Semblat — 1

Satyricon — 2, Eclectus — 3.

Wygrane w 6 m. 07⁶/₁₀ s. o 8 dług.

— **Chantilly.**

Wielki sezon klasycznych wyścigów w Chantilly pod Paryżem rozgrywa się jednocześnie z naszym. „Prix de Diane" wyścig klaczy został łatwo wygrany przez zimową faworytkę Dorinę, druga była Carissima, która także należała do dobrych wczesnych dwulatków. Duże bardzo pole składało się z 23 uczestniczek.

Nagroda Jockey Clubu — francuskie Derby będzie rozegrana w niedzielę 13-go czerwca. Wielki Produce, nagrodę Lupin wygrał Biribi w tak imponującym stylu, że wyróżnia się wybitnie pomiędzy wszystkimi francuskimi trzylatkami, o których była relacja w korespondencji paryskiej z dnia 30 kwietnia.

Szczegółowe sprawozdanie z wielkiego sezonu w Chantilly podamy w następnym numerze.

— **Chantilly,** 6 czerwca.

*Prix de Diane* (Oaks) 297,550 fr., 2100 mtr.

Dorina kl. kaszt. (La Farina i Dora Agnes) p. E. Esmond. ż. G. Garner — 1

DORINA kl. kaszt. ur. 1923 r., francuska oaksistka.

<table>
<tr><td colspan="16">DORA AGNES</td><td colspan="16">LA FARINA</td></tr>
<tr><td colspan="8">D'Amcur</td><td colspan="8">Roi Herode</td><td colspan="8">Malatesta</td><td colspan="8">Sans Souci II</td></tr>
<tr><td colspan="4">Amora</td><td colspan="4">Raconteur</td><td colspan="4">Roxelane</td><td colspan="4">Le Samaritain</td><td colspan="4">Parisina</td><td colspan="4">Isinglass</td><td colspan="4">Santimony</td><td colspan="4">Le Roi Soleil</td></tr>
<tr><td colspan="2">Medora</td><td colspan="2">Amphion</td><td colspan="2">Plaisanterie</td><td colspan="2">St. Simon</td><td colspan="2">Rose of York</td><td colspan="2">War Dance</td><td colspan="2">Clementina</td><td colspan="2">Le Sancy</td><td colspan="2">Princess Katinka</td><td colspan="2">St. Simon</td><td colspan="2">Deadlock</td><td colspan="2">Isonomy</td><td colspan="2">Golden Iris</td><td colspan="2">St. Serf</td><td colspan="2">Mlle de la Valliere</td><td colspan="2">Heaume</td></tr>
<tr><td>Agneta</td><td>Bend Or</td><td>Suicide</td><td>Speculum albo Rosebery</td><td>Poëtess</td><td>Wellingtonia</td><td>St. Angela</td><td>Galopin</td><td>Rouge Rose</td><td>Speculum</td><td>War Paint</td><td>Galliard</td><td>Clemence</td><td>Doncaster</td><td>Gem of Gems</td><td>Atlantic</td><td>Charlotte Russe</td><td>Macaroni</td><td>St. Angela</td><td>Galopin</td><td>Malpractice</td><td>Wenlock</td><td>Isola Bella</td><td>Sterling</td><td>Gardenia</td><td>Bend Or</td><td>Feronia</td><td>St. Simon</td><td>Laversine</td><td>Boïard</td><td>Bella</td><td>Hermit</td></tr>
</table>

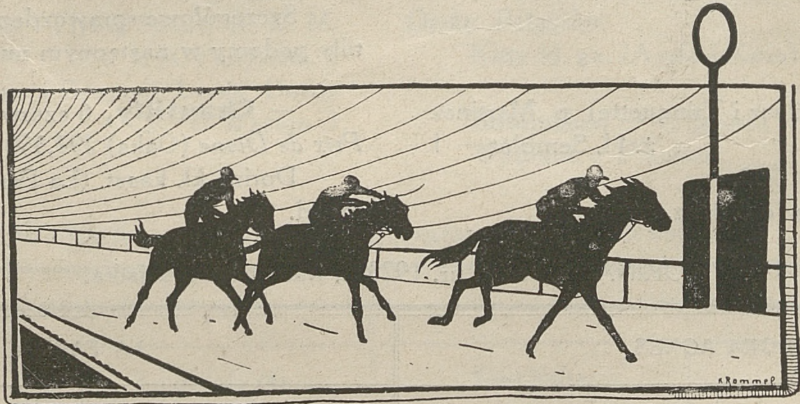
Carissima—2, Serre Malice—3; b. m. 22 klacze.
Wygrane o 5 dł. w 2 m. 19⁴/5 s.
Tot. 39.50 fr. 20.50, 122.50, 245 za 10.

— **Wiedeń,** 6 czerwca.
*Preis des Jockeyclub* (Derby) 130,000 kor. 2400 mtr. dla 3 l. koni.

Priel og. gn. (Pazman i Aussee) hr. Meran ż. V. Esch — 1
Wood screw—2, Guzman—3, b. m. 5 koni.
Wygr. o ³/4 dł. w 2 m. 37⁶/10 s.
Tot. 76, fr. 16, 13 i 13 za 10.

PRIEL, og. gn. ur. w 1923 r., derbista austryjacki.

| | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| AUSSEE | | | | | | | | | | | | | | | | PAZMAN | | | | | | | | | | | | | | | |
| Alte Wiese | | | | | | | | Wool Winder | | | | | | | | Patrie | | | | | | | | Pardon | | | | | | | |
| Aranyka | | | | Ganache | | | | St Windeline | | | | Martagon | | | | Patience | | | | Gaga | | | | Petroleuse | | | | Morgan | | | |
| Ara | | Kalandor albo Doncaster | | Red Hot | | Galopin | | Queen of the Spring | | St. Simon | | Tiger Lily | | Bend Or | | Podagra | | Bona Vista | | Red Hot | | Galopin | | Red Flag | | Peter | | Morgiana | | Spriengfield | |
| Affinity | Buccaneer | Marigold | Stockwell | Red Flag | Isonomy | Flying Duchess | Vedete | Queen of the Hills | Spriengfield | St Angela | Galopin | Polly Agnes | Macaroni | Rouge Rose | Doncaster | Burgunder | Galopin | Vista | Bend Or | Red Flag | Isonomy | Flying Duchess | Vedette | Rouge Rose | Lord Lyon | Lady Masham | Hermit | Lady Morgan | Scottish Chief | Viridis | St. Albans |



**Uprzejmie prosimy Sz. Prenumeratorów o wczesne wpłacanie prenumeraty, gdyż zatrzymywanie opłaty sprawia nam trudności w nakładzie naszego pisma.**



Redaktor i Wydawca: M. RADWAN. Druk K. Kowalewskiego. Warszawa, Piękna 15.